Nr. 103. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, sobota 5 maja 1928. Rok XLVII.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 4·— zł.
Z odnoszeniem 4·50 „
Z przes. poczt. 4·50 „
Zagranicą . . . 8·— „
Cena numeru: 20 groszy
Adres Redakcji: ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr. 3542 i 4450.
Adres Administracji: Ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr. 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.402.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 15 gr
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . 45 „
Na I-szej stronie 50 „
Drobne od słowa 7 „
Układ tabelaryczny o 50% droższy.
Załączniki wedle umowy
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę
M. DUKES, Następcy
WIEDEN I. – Wollzeile 16.

Budżet angielski.

Kraków, 4 maja.

Winston Churchill w charakterze kanclerza skarbu angielskiego wniósł do Izby gmin swój czwarty z rzędu budżet. Angielskie ustawodawstwo fiskalne jest najpostępowszem w Europie w tem znaczeniu, że większą niż gdzie indziej część dochodów państwa opiera na podatkach bezpośrednich. To jednak tak znaczne zbliżenie się do nowoczesnego ideału pokrywania wydatków państwa tylko z podatków bezpośrednich ma także swoje strony niewygodne. Oto uwrażliwia ono nadmiernie masę obywateli i wyborców na wszelkie drgania... śruby podatkowej. Wskutek tego w Anglji jest mniej niż gdzie indziej możliwem wszelkie „kolorowanie“ na temat budżetu i rozłożenia podatków czyli t. zw. „bujanie“, bez którego — jak wiadomo — rządzenie staje się bardzo trudnem a często wręcz niemożliwem. Każde podwyższenie budżetu państwowego odczuwa obywatel bezpośrednio na sobie w postaci automatycznego wzrostu ciążącego na nim ogromnego podatku dochodowego. Ponieważ zaś stawki tego podatku stanowią także podstawę wymiaru wszelkich innych danin publicznych i opłat, przeto w ten prosty i niezawodny sposób płatniczy stosunek każdego obywatela do państwa ujawnia natychmaist odpowiednią reakcję na całej swojej przestrzeni, a każdy obywatel ma całkiem objektywną miarę w sądzeniu wartości danego rządu, porównując po prostu te szylingi i pensy, które musi płacić do skarbu państwa od każdego funta swego dochodu.

Ideałem obywatela angielskiego i to bez różnicy przynależności partyjnej jest powrót do przedwojennego poziomu opodatkowania. Ale to zrozumiałe pragnienie pozostanie zapewne na zawsze w sferze nieziszczalnych marzeń. — Przed wojną suma podatków państwowych wynosiła w Anglji 200 mil. funtów. Teraz zaś w nowo przedłożonym budżecie wynosi ona 750 mil. funtów czyli blisko cztery razy więcej i to po czterech latach rządów konserwatywnych, które oszczędność i zmniejszenie ciężarów podatkowych postawiły sobie za naczelny cel swojej działalności. Podatki państwowe stanowią 16.5 procent narodowego dochodu angielskiego, razem zaś z daninami municypalnemi i innemi, które obywatel angielski musi opłacać, wynoszą 21 proc. tego dochodu. Śruba podatkowa jest tam istotnie przekręcona do stopnia, który nam wprawdzie nie imponuje, ale w każdym razie jest dostatecznie wysoki.

Ważniejszem i przykrzejszem jest to, że mimo takiego przekręcenia tej śruby aż do roku ubiegłego wszystkie budżety angielskie były deficytowe. Pierwsze dwa swoje budżety zamknął Churchill deficytami 14 względnie 36 mil. funtów, co było wynikiem strajku węglowego. Dopiero trzeci z rzędu budżet konserwatywny wykazał nadwyżkę dochodów ale i to tylko z powodu całkiem wyjątkowego, mianowicie dlatego, że w dotyczącym roku budżetowym przyszedł pomór na miljonerów, co ogromnie spotęgowało wydajność podatku spadkowego. Obecnie przedłożony budżet wykazuje wprawdzie także nadwyżkę, ale za cenę nowego podwyższenia różnych podatków.

Rząd konserwatywny jak lew walczy o oszczędność w administracji państwowej. Ima się on w tym celu środków istotnie heroicznych. Dość powiedzieć, że w ciągu ostatnich dwóch lat zredukowano przeszło 7.000 urzędników. Zamierzoną zaś jest redukcja dalszych 11.000. I to wszystko w państwie bardzo mało biurokratycznem, w którem na sto tysięcy ludności wypada urzędników o wiele mniej niż w jakiemkolwiek państwie europejskiem. Wszystkie te zabiegi i heroiczne środki nie odnoszą skutku z dwóch powodów, ponieważ nie zmniejsza się ciężar długów wojennych i ponieważ stale rosną wydatki wojskowe.

W roku bieżącym, jak przystoi na rok wzmożonej akcji pacyfistycznej, rząd jego brytyjskiej mości wstawił do budżetu dalszych 100 miljonów funtów na zwiększenie swych zbrojeń szczególniej na wodzie i w powietrzu... Największy jednak ciężar gniotący Wielką Brytanję, stanowi olbrzymi prawie fantastyczny dług wojenny. Gdy w roku 1913 długi państwowe Wielkiej Brytanji wynosiły 706 mil. funtów, to obecnie wynoszą one gigantyczną sumę 7.688 funtów szterlingów w złocie, więc przeszło dziesięć razy więcej niż przed wojną. Samo oprocentowanie tych długów i minimalna ich amortyzacja, zresztą tylko w najdrobniejszej części, kosztuje rocznie 400 mil. funtów, czyli więcej niż połowę całego budżetu państwowego.

Wielka Brytanja — państwo solidnych kupców i bankierów nie poszła drogą innych państw zarówno zwycięskich jak zwyciężonych i nie zrobiła po wojnie... plajty, która popularnie nazywała się inflacją. Przeciwnie rząd angielski uważał za punkt honoru, aby jak najprędzej skasować disagio funta w stosunku do złota i ten sam znakomity Churchill, który obecnie przedkłada swój budżet, był tym, który przed trzema laty ogłosił triumfalnie, że przywrócił funtowi parytet złoty. Było to bardzo pięknie ale równocześnie wszystkie ogromne długi angielskie, w funtach wyrażone, podniosły się tem samem o dobre kilkanaście procent.

Ten ogrom długów sprawia też, że Anglja okazuje tak wielkie zainteresowanie w sprawie zmniejszenia, względnie całkowitego wzajemnego skreślenia długów wojennych. Można to zrozumieć z łatwością, jeżeli się zważy, że samym Stanom Zjednoczonym jest ona winna przeszło miljard funtów. Tem też tłómaczy się zapał, z jakim Anglja wita wszelką myśl zmiany i redukcji planu Dawesa, o ile razem z nią świta możliwość tej upragnionej redukcji długów wojennych w ogólności.

Od poprzednich budżetów nowy budżet Churchilla różni się przedewszystkiem tą w Anglji dotąd niewidzianą nowością, że państwo obejmuje znaczną część ciężarów municypalnych, dążąc do ujednostajnienia systemu podatkowego. Municypalne podatki w Anglji są bardzo znaczne i głównym swym ciężarem padają na handel i przemysł. Nadto wiele z tych podatków jest całkiem przestarzałych, zostały bowiem ustanowione jeszcze w... szesnastym wieku.

Dla ulżenia przemysłowi szczególniej eksportowemu, Churchill wystąpił z projektem częściowego zniesienia tych archaicznych podatków częściowego zaś uzgodnienia ich z państwowym systemem podatkowym i przelewania dochodu z nich wprost do skarbu państwa, w zamian za co skarb państwa alimentowałby kasy municypalne według pewnego ustanowić się mającego klucza. — Projekt ten jest oczywiście związany z reformą administracj municypalnej w Anglji, która w wielu dziedzinach wykazuje jeszcze wielkie zacofanie.

Wizyta króla Amanullaha w państwie Sowietów.

Moskwa, 4 maja (PAT). Dnia 2 bm. o godz. 20.50. przybył na stację graniczną **Niegorełoje** pociąg specjalny, wiozący afgańską parę królewską. Na dworcu ustawiona była straż honorowa. W chwili przybycia pociągu, orkiestra wykonała hymn afgański. W imieniu rządu sowieckiego powitał króla Amanullaha **Karachan**, który wręczył następnie królowi telegram powitalny Kalinina, wyrażający przekonanie, że wizyta i osobiste poznanie Związku Sowieckiego przez władcę afgańskiego przyczyni się do konsolidacji, przyjaźni i współpracy między obu państwami. Na przemówienie Karachana odpowiedział król Amanullah w słowach serdecznych, wyrażając swą radość z powodu przybycia na terytorjum zaprzyjaźnionego państwa, poczem pociąg ruszył w dalszą drogę do Mińska.

Na dworcu **w Mińsku** witali króla przedstawiciele rządu białoruskiego z przewodniczącym centralnego komitetu wykonawczego **Czerwiakiem** i przewodniczącym rady komisarzy ludowych Białorusi **Gołodonem** na czele oraz przedstawiciele władz wojskowych. Po przemówieniu powitalnem Czerwiakowa i odpowiedzi króla pociąg odjechał w stronę Moskwy.

POWITANIE W MOSKWIE.

Moskwa, 4 maja (PAT). Pociąg, wiozący królewską parę afgańską, eskortowany od stacji Możajsk **przez eskadrę samolotów wojen-**

JAN WAŚNIEWSKI.

„PRZED ZAGŁADĄ“

12

(Ciąg dalszy).

— Nie, nieprawda, — wyrzekł wreszcie ostro i głośno. — Życie jest głęboko poważne właśnie dlatego, że trwa tylko raz. Miłość stworzyła świat. Miłość wysnuła z nicości fale pokoleń z tem, aby każde było lepsze i przez ukochanie Boga wielbiło Go. Ale skoro szatan jął zwyciężać, Bóg karze grzeszników.

— Miłość trzeba siać między ludzi, miłość ku ludzkości wzbudzać w sobie, a nie patrzeć na cierpienie, jako na słuszną karę.

— Jakim wy dziwacznym mówicie językiem? — przerwał naraz profesor. — Czyż doprawdy szalejecie? Dopatrujecie się w fakcie dla natury pewno zwykłym działań jakiejś Miłości, czy Kary. Czyż nie rozumiecie, że moment tego zdarzenia tkwił we wszechświecie od nieskończoności? Więc według was, Bóg stwarza sobie coraz nowe siły, a nawet światy, odmienia prawa, bo mu się podoba, lub nie podoba ludzkość, ta narośl, ten grzyb, pleniący się na jednej z najmniejszych kulek we wszechświecie? Ha... ha... ha... — paradne! Bóg to prawo, to odwieczna obojętność, to natura, co każe jednym zżerać drugich!

— Nie bluźń!

— Skoro według was odmienił prawa dla martwego świata, czemu nie odmienia dla tych, co cierpią? Kiedy taki czuły, czemu nie mówi wyraźnie poco to wszystko?

— Bóg mówi tylko głosem z wnętrza nas samych.

— Tak?... A cóż to za Bóg, co ma swoich ulubieńców? Do mnie jakoś nic z „wnętrza“ nie mówi... i do wielu innych także. Może nazwiecie Go jeszcze sprawiedliwością?... Tfu! z waszą czułostkowością, lub groźnie napuszoną wiarą! Jest tylko obojętność obojętność i obojętność... I jest życie do wyżycia! Natura jest złą, natura ku postępowi idzie przez zło — niech więc się to zło pleni. Skoro niema dobra — niech hula zbrodnia! Ja idę wieścić zło, idę wyszaleć energję. I tak skoro chleba zabraknie w szatańskiej walce, tylko silniejsi wydrą ostatnią kruszynę, by swe nędzne istnienie przedłużyć. Ja tego nie dożyję, bo już przedtem sam się zabiję.

Porwał się z za biurka, oczy pałały mu namiętnym ogniem.

— Wyście przez swe naiwne gadki znów wzbudzili we mnie energję czynu, co już stygnąć zaczynała.

Ksiądz pół powstawszy oparł się obu rękami o krawędź biurka i patrząc całą mocą swych ciemnych oczu w profesora, wolno i dobitnie wysyczał:

— Zostaniesz tu!

— Nie zostanę. Wybiegnę i będę krzyczał na cały głos, wskazując na was: „Patrzcie, oto fałszywi prorocy. We włosiennice chcą was stroić, do pokuty wzywać, czoła o ziemię w pokorze uginać w imię głupstwa, w imię Boga, którego niema, niema!“.

— Profesorze!... — zaczęła pani Tylda.

— Nie gub innych, — przerwał ksiądz — nie wolno ci: ja, który stoję na straży dobra ludzi, ja, który pragnę ich zbawienia, zakazuję ci.

— Śmieszny jesteś! Równie dobrze ja ci mogę zakazać głoszenia twoich myśli, jak ty mnie moich.

— Nie zmuszaj mnie, bym zapomniał, żem twoim bratem.

— Ha, ha... Cóż ty mi zrobisz?

— Zostaniesz i nie będziesz głosił swoich haseł? Pytam raz ostatni.

— Nie zostanę.

— Nie cofnę się przed niczem, pamiętaj.

— Nie zostanę!

— Pani Tyldo, wyjść! — krzyknął naraz ksiądz głosem tak silnym, że Tylda zerwała się natychmiast.

— Co ksiądz chce robić?

— Wyjść! — krzyknął znowu ksiądz i wskazał ręką drzwi.

Jak wypchnięta niewidzialną siłą, wysunęła się szybko z pokoju.

— Witek! — rozpoczął stanowczo, oschle ksiądz. Zbliżył się do drzwi, prowadzących do sąsiednich pokoi i nieznacznie przekręciwszy klucz w zamku, schował go do kieszeni.

— Witek — podjął — uskokój się. Przyjm moją prawdę i pomagaj sobie i innym do zbawienia.

— Nie znoszę bredni. Nie znoszę tego płytkiego, mistycznego, czy religijnego pocieszania się. Nie chcę wyraźnie powiedzieć o nicości życia, budujecie sobie ponad światem jakieś fantastyczne nadświaty, przypisując im cechy, którebyście chcieli widzieć w tym. Tchórze jesteście! Nie śmiecie spojrzeć prawdzie w oczy! Tchórze! Nienawidzę was. Zwalczać was będę! — krzyczał Talczyński.

— Zamilcz!

— Nie chcę!

— Nie pozwolę gubić innych! — Ksiądz tyłem cofnął się ku drzwiom wejściowym.

— I cóż straszysz... ty... bezsilny!

— Nie bezsilny! Jest na ciebie szpital.

— Ty śmiałbyś?!

Profesor rzucił się na księdza z podniesionemi pięściami. Ale brat żylastemi dłońmi ucapił go za ramiona i potrząsł z całej siły. Uścisk był tak mocny, że Talczyński syknął z bólu.

— Przestaniesz?

— Łotrze!

Ze zdumiewającą siłą odwrócił się ksiądz i pchnął w głąb pokoju, aż Talczyński zatoczył się i upadł. Gdy się zerwał i podbiegł do drzwi, było już za późno: drzwi były zamknięte. Podszedł do drugich, ale i tam nie było klucza.

Zmęczony walką, padł na fotel.

— Zamknął mnie — pomyślał! Tak, jak wczoraj Świetnickiego, tylko, że ja zamknąłem fałsz, a on prawdę... Prawdę dla nich za brutalną, zbyt bezwzględną...

— Dlaczego oni ze mną walczą?

— Bo tchórze! Jak strusie w czasie niebezpieczeństwa kryją łeb pod puszyste skrzydła, tak oni chowają swą myśl przed słońcem okrutnej prawdy pod skrzydła własnych złudzeń... A ja im głowy odwracam i pokazuję prawdę — więc huzia na mnie! Świetnicki i inni astronomowie nie wierzą chyba w sens tego wszystkiego, ale w głębi duszy też mają ukrytą iskierkę nadziei w jakiś cud... Napewno... Nikt niema śmiałości myśli, ani odwagi buntu... Czyż ja sam za całą ludzkość mam mieć ambicję? Czyż ja sam tylko nie będę się korzył?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

nych, przybył o godz. 11 do Moskwy. Na dworcu przy dźwiękach hymnu afgańskiego i międzynarodówki powitali króla **Kalinin, Cziczerin, Worcszyłow** i inni członkowie rządu. — Obecny był także poseł **Patek** w towarzystwie sekretarza poselstwa. Przemówienie powitalne wygłosił **Kalinin.** Król w otoczeniu Kalinina i innych członków rządu przeszedł przed frontem straży honorowej. Następnie kilka pułków sowieckich przedefilowało uroczyście przed królem na placu, położonym przed dworcem, poczem orszak królewski udał się do apartamentów, przygotowanych dla dostojnych gości przez komisarza spraw zagranicznych. O godz. 14 król odwiedził Kalinina, poczem zwiedził mauzoleum Lenina i gmach sowietu moskiewskiego.

O godz. 17 na specjalnej audjencji odbyła się prezentacja szefów misyj zagranicznych. Wieczór przewodniczący centralnego komitetu Kalinin wydał przyjęcie na cześć królewskiej pary afgańskiej.

O odszkodowanie dla posiadaczy dawnych obligacyj państwowych.

Warszawa, 4 maja (AW). **Związki wierzycieli** opracowały obszerny **memorjał,** który ma być wysłany do **Prezydenta Rzeczypospolitej, premjera i ministra skarbu,** w sprawie **wypłacenia posiadaczom dawnych obligacyj państwowych np. miljonówki, odszkodowania za straty poniesione** wskutek dewaluacji tych papierów.

Memorjał powołuje się na fakt, że przeszło **miljon obywateli ulokowało swe oszczędności tracąc je bezpowrotnie.**

—0—

Uroczystości 3-go maja w kraju i zagranicą.

Warszawa, 4 maja.

Uroczystości związane z obchodem święta 3-go maja rozpoczęły się w stolicy dnia 2 bm. capstrzykiem orkiestr wojskowych. Dnia 3 bm. o godz. 8.30 w ogrodzie botanicznym w historycznej kapliczce 3-go maja odbyło się urządzone staraniem uniwersytetu warszawskiego nabożeństwo, w którem wziął udział rektor uniwersytetu ks. **Szlagowski** na czele senatu akademickiego oraz licznie zebrana młodzież akademicka.

O godz. 10 w kościele archikatedralnym św. Jana ks. kardynał **Kakowski** odprawił nabożeństwo w obecności **Prezydenta Rzplitej** i świty, przedstawicieli Sejmu i Senatu z członkami rządu z wicepremjerem Bartlem oraz korpusem dyplomatycznym, reprezentantami władz wojskowych i cywilnych itd.

O godz. 10.30 na plac przybył dowódca korp. warsz. gen. **Wróblewski** oraz w zastępstwie ministra spraw wojsk. podsekretarz stanu gen. **Konarzewski,** witani marszem generalskim, poczem obaj generałowie dokonali przeglądu wszystkich oddziałów.

W tym samym czasie poczęli przybywać z katedry i zajmować miejsca na specjalnie przygotowanych trybunach członkowie rządu, przedstawiciele Sejmu i Senatu, korpusu dyplomatycznego, władz wojskowych i cywilnych i t. d.

O godz. 11.30 nadjechał Prezydent Rzplitej witany hymnem narodowym. Wszystkie oddziały wojskowe prezentowały broń. Prezydent w otoczeniu gen. Konarzewskiego i świty przeszedł przed frontem oddziałów, poczem podszedł do trybun, gdzie przywitał się z członkami korpusu dyplomatycznego i zebranymi dostojnikami. Nastąpiła defilada, którą prowadził dowódca O. K. gen. Wróblewski. W defiladzie brały udział oddziały wojskowe wszystkich broni, oddziały policji, hufca szkolnego, baonu P. W. i t. d.

Po skończonej defiladzie Prezydent żegnany orkiestrą odjechał na Zamek. 1 pułk szwoleżerów pod dowództwem pułk. Wieniawy-Długoszewskiego przeciągając Al. Ujazdowską zatrzymał się w szyku rozwiniętym **przed gmachem generalnego inspektoratu sił zbrojnych,** gdzie jak wiadomo chwilowo zamieszkał marszałek **Piłsudski.** Wkrótce wyszedł na balkon Marszałek, powitany hymnem narodowym. Szwoleżerzy sprezentowali broń, poczem do Marszałka udał się dowódca pułku pułk. Wieniawa-Długoszewski, z którym Marszałek chwilę rozmawiał.

* * *

Poznań, 4 maja (PAT). Obchód święta narodowego wypadł wspaniale. O godz. 9 w katedrze poznańskiej odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w obecności ks. prymasa kardynała **Hlonda,** przedstawicieli władz cywiln. i wojskowych itd. Na tarasie gmachu Starego Teatru wzniesiono ołtarz polowy, gdzie odprawiono mszą św. Po mszy odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Wielkopolskiego Związku powstańców i Strzelca. Następnie przedstawiciele władz i generalicja udali się na plac między Zamkiem a uniwersytetem, gdzie odbyła się defilada wojskowa. Popołudniu odbyły się uroczyste akademje.

* * *

Lwów, 4 maja (PAT). W dniu 3 maja o godzinie 9 rano odbyła się msza uroczysta polowa na rynku, poczem przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych udali się na plac Halicki, gdzie odebrali defiladę wszystkich oddziałów wojskowych stacjonowanych we Lwowie. Wieczór odbyło się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie.

* * *

Kaowice, 4 maja (PAT). Obchód rocznicy 3-go maja rozpoczęło uroczyste nabożeństwo polowe, odprawione przez ks. biskupa **Lisieckiego.** Po nabożeństwie nastąpiła defilada wojskowa, poczem odbył się pochód. Na rynku do zebranych tłumów przemówił wojewoda **Grażyński.** Wieczór odbyło się w Teatrze Polskim przedstawienie „Halki“.

* * *

Oświęcim, 4 maja.

Oświęcim obchodził 137 rocznicę 3-go Maja ze szczególnym pietyzmem. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym odbyła się defilada wojsk i stowarzyszeń b. wojskowych, poczem na boisku „Soły“ odbyły się zawody sportowe lekkoatletyczne i kolarskie, urządzone przez Zw. Legjonistów i Strzelca. Pierwsze miejsca uzyskali za bieg Kubaczek, za wyścig kolarski Szymończykówna i Grabowski, w pięcioboju Neumann. Wieczorem odbyła się w zakładzie Salezjanów uroczysta Akademja, którą zagaił pos. mjr. Kleszczyński, a odczyt o historycznem znaczeniu 3-go Maja wygłosił prof. pos. Pochmarski. W części artystycznej wyróżnił się miły śpiew pp. Matuszka i Mowskiego, oraz doskonała gra orkiestry salezjańskiej.

* * *

Chrzanów, 4 maja.

W nocy z 2-go na 3-go maja urządziły organizacje Zw. Powstańców górnośląskich, Zw. Strzeleckiego, Zw. Legjonistów i straż ogniowa pochód z pochodniami, z okazji powitania dnia święta majowego. Uczestnicy pochodu o godz. 12.30 w nocy zarzymali się pod starostwem, gdzie w gorących słowach przemówił p. Flasiński. Po wzniesieniu okrzyków na cześć Prezydenta Państwa i marsz. Piłsudskiego, uczestnicy pochodu przedefilowali przed reprezentantem rządu, starostą dr. Łęckim. Następnie pochód udał się przez rynek pod magistrat, gdzie po odśpiewaniu pieśni patrjotycznych pochód rozwiązał się. Dnia 3-go maja odbyła się uroczysta akademja w sali Sokoła, na której odczyt o Konstytucji 3-go Maja wygłosił p. Mucha.

* * *

Miechów, 4 maja.

W obchodzie wzięły udział kilkutysięczne tłumy ludności miejscowej, oraz ze wsi okolicznych, banderja chłopska, orkiestra wiejska, straż pożarna, policja państwowa, młodzież szkolna gimnazjalna, szkół powszechnych i t. d. Po nabożeństwie odprawionem przez ks. prałata Piaseckiego i okolicznościowem kazaniu, na rynku miasta przy pamiątkowym obelisku na miejscu, gdzie odbyła się pamiętna bitwa w powstaniu 1863 r., złożono uroczysty hołd twórcom Konstytcuji 3-go Maja. Do zebranych przemówił starosta Pohoski, nawołując do pełnienia obowiązków wobec ojczyzny w duchu Konstytucji. Przemówienie o znaczeniu państwowem Konstytucji 3-go Maja i zadania chwili dzisiejszej wygłosił pos. Pochmarski, poczem odbyła się defilada. W uroczystości prócz reprezentantów władzy miejskiej i duchowieństwa, wziął również udział poseł ziemi miechowskiej mjr. Kleszczyński.

* * *

Zakopane, 4 maja.

Dzień 3-go maja, Zakopane święciło wraz z całą Polską bardzo uroczyście. Dnia 2-go maja wieczorem odbył się capstrzyk orkiestry przysposobienia wojskowego po ulicach Zakopanego Dnia 3-go o godz. 8-mej rano orkiestra straży pożarnej odegrała pobudkę. Uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym odprawił ks. dziekan Tobolak, kazanie zaś okolicznościowe wygłosił ks. Krukowski. Po nabożeństwie otworzył się olbrzymi pochód z dwiema orkiestrami, w którym wzięli udział przedstawiciele władz, młodzież szkolna, Strzelec, Zw. Legjonistów, Sokół, banderja góralska, hufiec robotników, robotnicy z kamieniołomów, elektrowni miejskiej i t. d. Pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza, przemówienie wygłosił p. Kassube. O godz. 12-tej w południe w sali Sokoła odbył się odczyt o Konstytucji z przeźroczami, wygłoszony przez prof. Klinga. Wieczorem o godz. 8-mej w sali Morskiego Oka zespół amatorski Sokoła odegrał obraz historyczny Bałuckiego „Kiliński“.

—0—

WIELKIE PRZYJĘCIE W MOSKWIE.

Moskwa, 4 maja (PAT-Radjo). Z okazji polskiego święta narodowego poseł **Patek przyjmował** w godzinach popołudniowych w salonach poselstwa w otoczeniu całego personalu poselstwa **życzenia od władz sowieckich i korpusu dyplomatycznego.**

W przyjęciu wzięło udział około **150 osób,** wśród których **obecny był** komisarz spraw zagranicznych **Cziczerin,** komisarz oświaty **Łunaczarski,** zastępca komisarza spraw zagranicznych **Litwinow,** wyżsi urzędnicy komisarjatu zagranicznego, ambasadorowie francuski, włoski, japoński i turecki, szefowie misyj dyplomatycznych w Moskwie z członkami korpusu dyplomatycznego i przedstawiciele prasy zagranicznej.

* * *

Charków, 4 maja (PAT-Radjo). Z okazji uroczystości 3-go Maja odbyło się **w konsulacie polskim przyjęcie,** na którem byli obecni **przedstawiciele rządu republiki ukraińskiej** i korpusu konsularnego.

Podczas przyjęcia kierownik ukraińskiego urzędu zagranicznego Jan **Berezin** wygłosił w imieniu rządu Zw. Sowieckiego i rządu republiki ukraińskiej przemówienie, w którem zaznaczył, że utrzymanie i **dalszy rozwój dobrych stosunków sąsiedzkich** między Zw. Sowieckich Republik rad i Polską, **odpowiada żywotnym interesom obu państw** i że praca w tym kierunku **przyczyni się do utrwalenia powszechnego pokoju.**

* * *

Wiedeń, 4 maja (PAT). W rocznicę konstytucji 3 maja odbyło się w kościele polskim na Rennwegu uroczyste nabożeństwo, na którem obecni byli poseł Rzplitej dr. K. **Bader** wraz z urzędnikami poselstwa, nuncjusz apostolski **Sibilia,** szef kancelarji gabinetowej **Loewenfeld** w imieniu prezydenta Austrji i rządu austrjackiego oraz licznie zebrana kolonia polska.

Powrót Hiszpanji do Ligi Narodów

(Telegram własny „N. Reformy“).

Paryż, 4 maja. „Matin“ donosi, że na **wrześniowem posiedzeniu Ligi Narodów** na miejsce jednego z państw, ustępujących z Rady, a więc Holandji, Kolumbji lub Chin, wstąpi **Hiszpanja.** W ten sposób zostanie dokonany **ostatni etap powrotu Hiszpanji do Ligi Narodów.**

—0—

Wielka wstęga Legji Honorowej dla Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 4 maja (PAT). Prezydent Rzplitej przyjął w dniu 2 maja ambasadora Laroche, który wręczył Prezydentowi **wielką wstęgę Legji Honorowej** nadaną mu przez Prezydenta Francji z okazji polskiego święta narodowego.

Najwyższy order japoński dla Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 4 maja (AW). Jak informują, **cesarz japoński nadać ma** p. premjerowi **Piłsudskiemu njwyższe odznaczenie japońskie, Wielką Wstęgę orderu Chryzantemy.**

Odznaczenia „Polonia Restituta“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 maja. Odznaczenia, które z powodu niedyspozycji marsz. Piłsudskiego nie ukazały się w dniu 3 maja, będą zamieszczone jak się dowiaduję w „Monitorze Polskim“ w ciągu najbliższych 3 dni. **Wielkiej wstęgi** orderu Polonia Restituta w tym roku **nikt nie otrzymał.**

O preliminarz ministerstwa spraw wewnętrznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 maja. Wicepremjer **Bartel** odbył dziś przedpołudniem konferencję z ministrem spraw wewnętrznych **Składkowskim,** a to w związku z preliminarzem ministerstwa spraw wewnętrznych, który wchodzi pod obrady komisji budżetowej w przyszłym tygodniu.

Wycieczka posłów i senatorów do Poznania.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 maja. Dziś wieczór wyjedzie do Poznania **wycieczka posłów i senatorów** dla zwiedzenia tamtejszych targów. Wycieczka odjedzie dwoma pociągami, o godz. 22 i 23.35, które przybędą jutro o godz. 7 względnie 7.37 do Poznania. Na czele wycieczki staje marszałek sejmu Daszyński, który odjedzie wagonem salonowym.

Robotnicy przechodzą pod sztandar bezpartyjności.

Trzebinia, 4 maja. Dnia 2 maja odbyły się w Trzebini dwa wielkie wiece robotnicze, na których, prócz reprezentantów miejscowych robotników, przemawiali pp. Flasiński i Gabrjel z Krakowa. Rezultatem zebrań była **deklaracja wystąpienia robotników huty cynkowej w Trzebini z dotychczasowego Związku w Czechowicach i założenia Bezpartyjnego Zrzeszenia Robotniczego.** Oba wiece zakończyły się wzniesieniem entuzjastycznych okrzyków na **cześć Prezydenta państwa i Marsz. Piłsudskiego,** oraz uchwałą wysłania depesz do obu dostojników państwa.

—0—

Bela Kun nie będzie wydany Węgrom.

(Telegram własny „N. Reformy“).

Wiedeń, 4 maja. Sad krajowy postanowił odrzucić wniosek węgierski o wydanie Węgrom Beli Kuna.

Wczoraj aresztowany został w Wiedniu **5-ty wspólnik Beli Kuna,** mianowicie były komisarz ludowy dla spraw oświaty podczas przewrotu komunistycznego na Węgrzech, **dr Lukas.** Dr Lukas od upadku rewolucji komunistycznej na Węgrzech stale przebywał w Wiedniu.

Włosko-turecki pakt nieagresji.

(Telegram iskrowy „N. Reformy“).

Konstantynopol, 4 maja. Jak donoszą dzienniki, w Angorze **zakończyły się rokowania włosko-tureckie o zawarcie paktu nieagresji.** Gabinet turecki przyjął zaprojektowane umowy.

—0—

Dalsze wstrząśnienia ziemi.

Ateny, 4 maja (PAT). Wskutek nowych wstrząsów podziemnych **w Koryncie** zawalił się szereg domów.

Konstantynopol, 4 maja (PAT). Dnia 2 bm. wieczór odczuto tu **gwałtowne wstrząśnienia ziemi.**

(Telegram własny „N. Reformy“).

Bukareszt, 4 maja. Jak donoszą z Temeszwaru, dało się odczuć w górach Banatu silne trzęsienie ziemi, obejmujące miejscowości Rezica, Anina i Orawica, aż do doliny Berzowej i Karasu. Trzęsienie trwało kilka minut i nie powtórzyło się więcej. O ofiarach lub stratach niema na razie wiadomości, wiadomo tylko, że ludność ogarnęła wielka panika i mieszkańcy tłumnie opuszczali osiedla.

Wiedeń, 4 maja (PAT). Według doniesień dzienników z Londynu, **nawiedzone zostało Chile w nocy z 1 na 2 bm. silnem trzęsieniem ziemi.** W stolicy **Santiago zawaliło się wiele domów.**

—0—

Katastrofalny wylew Strumy.

Wiedeń, 4 maja (PAT). Według doniesień dzienników z Aten, **wystąpiła rzeka Struma z brzegów.** Powódź wyrządziła szkody w wysokości **80 mil. drachm. 55.000 morgów pola stoi pod wodą. 2860 rodzin pozbawionych jest dachu.**

200 ofiar pożaru wsi.

(Telegram iskrowy „N. Reformy“).

Londyn, 4 maja. Z Szangaju donoszą, że spaliła się miejscowość **Pootung,** przyczem **w płomieniach zginęło 200 osób.**

„Italia“ nad Skandynawją.

(Telegram własny „N. Reformy“).

Sztokholm, 4 maja. Sterowiec „Italia“ przeleciał we wtorek o godz. 7 m. 30 rano nad Oskarhammem (wschodnie wybrzeże Szwecji). Statek żeglował z wielką szybkością ku północy. Łoskot motorów zbudził mieszkańców całej osady.

Po godz. 5 wiecz. widziano sterowiec w okolicy Heroemsad.

Przybycia sterowca do **Wadsoe oczekują na piątek rano.**

Wylądowanie.

(Własne Radjo „Nowej Reformy“).

Vadsoe, 4 maja. Sterowiec włoski **„Italia“ wylądował** dzisiaj o godz. 9.10 rano **w Vadsoe nad fjordem Varanger.**

Dział giełdowy.

Kraków, 4 maja.

AKCJE UTRZYMANE, DOLAR NIECO SŁABSZY.

Dziś w prywatnych obrotach panował na rynku efektów do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania nastrój spokojny, przy usposobieniu wyczekującem na nadejście wiadomości z Warszawy. Zaofiarowanie towaru słabe, przy niewielkich obrotach. Kursa w przybliżeniu kształtowały się następująco: Bank Polski 160.5—161, Przemysłowy 1055, Tohan 13.5, Zieleniewski 158—160, Górka 97.5—98.5, Chybie 5.20—5.35, Chodorów 152, Lokomotywy 99—100, Nobel 38—39, Cegielski 49—50.

Na rynku walutowym nastrój nieco słabszy dla dolara gotówkowego po wpływem silniejszej podaży. Obroty niewielkie. Dewizy bez zmiany. W Krakowie dolar got. 8.89—8.90, czeki bank. 8.90—8.90½, w Warszawie dolar 8.88½—8.89, czeki 8.89 3/4—8.90.30. we Lwowie dolar 8.89—8.89½, czeki 8.90—8.90½, w Katowicach dolar 8.89—8.89 3/4, czeki 8.90 do 8.90½. Bank Polski bez zmiany.

Wiedeń, 4 maja. Tendencja na dzisiejszym rynku była chwiejna. Doniesienia o mocnej tendencji na giełdach zagranicznych tylko w niewielkiej mierze wpłynęły na rynek wiedeński. Polepszyły się Alpiny i Trifail, reszta papierów, w tem Krupp i Saigo, zniżkowały. — Ruch był naogół niewielki.

Siersza Górnicza 9.5, Portland 60, Karpaty 29, Galicja 70.5. Schodnica 8.8, Nafta 25.5, Alpiny 43.75, Gal. Bank Hipoteczny 73, Fanto 6.5, Zieleniewski 15.5.

Zurych, 4 maja. (PAT) Paryż 20.42, Londyn 25.32 1/4, Nowy Jork 5.18.90, Belgja 72.45, Włochy 27.33, Hiszpanja 86.355, Holandja 209.30, Berlin 124.20, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.22½, Oslo 138.92½, Kopenhaga 139.17.5, Sofja 3.74½, Praga 15.37, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.66, Białogród 9.13 1/4, Ateny 6.82½, Konstantynopol 2.64½, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.09.

Wiadomości krakowskie.

Kraków w dniu Święta Państwowego.

Kraków, 4 maja.

Wstał dzień majowy — chłodny, lecz opromieniony blaskiem słońca, co mocy dopiero zaczyna nabierać.

Budzi się Kraków. Przechodzące ulicami orkiestry dziarskiemi marszami wzywają mieszkańców — do wzięcia udziału w święcie.

Lecz nie trzeba im nawet tego przypominać. Oto tłumy nieprzejrzane płyną już w kierunku Błoń.

Miasto przybrało świąteczny wygląd.

A z twarzy śpieszących na uroczystość widać, że rozumieją doniosłość chwili. Opromienione są dziwnym blaskiem — naród nabiera mocy...

NABOŻEŃSTWO W KATEDRZE.

W Katedrze Wawelskiej odprawił mszę św. ks. metropolita A. Sapieha. W presbiterjum zajęli miejsca reprezentanci władz z wojew. Darowskim na czele. Świątynię wypełniły tłumy obywatelstwa krakowskiego.

Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

Równocześnie odbyły się nabożeństwa w zborze. ewangielickim, synagodze i w cerkwiach.

MSZA POLOWA.

O godz. 10 rozpoczyna się nabożeństwo przy ołtarzu polowym na Błoniach.

Wokoło ołtarza, gdzie na tle amarantu widnieją **obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i Orzeł Biały — ustawiły się delegacje cechów krakowskich ze sztandarami, delegacje pułków, weteranów 63 r., szkół, inwalidów, straży pożarnej** itd.

Szerokie pole Błoń między ołtarzem a drogą na Wolę Justowską zajęły garnizon krak., oddziały Przysposobienia Wojskowego, Strzelców, Sokołów, Straż pożarna pod komendą nacz. Obidowicza, banderje Krakusów itd.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa przybywają reprezentanci władz z wojew. Darowskim, wicew. Duchem i szefem bezp. mjr. Dziadoszem — przedstawiciele miasta: prez. senator inż. Rolle z małżonką, wicepr. Ostrowski i dr. Schneider, duchowieństwo świeckie i zakonne, rektor U. J. dr. Marchlewski — prez. s. ap. Wolter, prezes Izby skarb. Greger — prez. dyr. kol. Barwicz, konsulowie: francuski, węgierski, niemiecki, czeski; posłowie i senatorowie. Z władz wojskowych przybyli Dow. O. K. gen. Wróblewski, kom. garn. gen. Smorawiński, szef szt. pułk. szt. gen. Bolesławicz, dow. 20 pp. Kruk-Szuster, kom. placu płk. Kostrzewski oraz cały korpus oficerski.

Po odebraniu przez gen. Wróblewskiego raportu od gen. Smorawińskiego — rozpoczęła się msza odprawiona przez gen. kapel. gen. Niezgodę.

Orkiestra 20 pp. wykonuje piękną pieśń „Chwalcie łąki umajone" — następnie rozlega się poważne „Gaude Mater Poloniae" — odśpiewana przez „Echo" pod batutą dyr. Wallek-Walewskiego.

Po nabożeństwie wznoszą się słowa błagalnej pieśni „Ojczyznę, wolność pobłogosław Panie".

W czasie mszy wykonała nad Błoniami szereg ewolucyj eskadra samolotów.

DEFILADA WOJSKOWA.

Po wysłuchaniu Mszy św. reprezentanci władz zajmują miejsca na udekorowanej trybunie. Gen. Wróblewski przyjmuje defiladę. Rewje prowadzi gen. Smorawiński.

W szpalerach — sprawnie utrzymanych oczekują tłumy, z niecierpliwością spoglądające w stronę Kopca Kościuszki — skąd nadejść mają oddziały wojska. Rodzice podnoszą dzieci do góry, by lepiej widziały...

Dźwięki mistrzowskiej orkiestry 20 pp. zwiastują zbliżanie się pierwszych oddziałów.

Już idą...

Idą wspaniale. Suną po zielonej murawie, wyprężone, odświętnie przystrojone szeregi kompanji w hełmach. Dumnie patrzą się w twarz swego generała — wiedząc, że znajdą tam pochwałę za swą świetną żołnierską postawę.

Idą oddziały strzelców, saperów. Oficerowie salutują — dygnitarze cywilni uchyleniem cylindra witają przechodzące sztandary.

Zmieniają się orkiestry.

Przejeżdża artylerja ciężka. Przechodzi wolno, majestatycznie.

Potem chwila przerwy.

Nagle rozkołysał się tłum, mimowoli ręce składają się do oklasków.

W pełnym galopie przy triumfalnych dźwiękach fanfar przejeżdża 8 pułk ułanów — im. ks. Józefa Poniatowskiego.

Słońce wzniosło się nad Błoniami — w dali widać panujący nad miastem Wawel.

A przed nami pędzą ułani na świetnych rumakach — pochyleni w siodle, lance opuścili.

Przejechali!

Towarzyszy im ogólny zachwyt. Lecz oto w tem samem tempie sunie konna artylerja, jakby na pozycje zajeżdżała.

A potem idzie to, co dopiero kiedyś ma być wojskiem.

Suną Strzelcy, Sokoli — świetnie prezentujące się oddziały skautek i skautów. Szkolne przysposobienie wojskowe.

Wspaniała zaprawdę rewja!

Na samym końcu doskonały oddział konny Sokoła ze swym proporcem — oraz banderja Krakusów.

Popołudniu odbywały się zabawy ludowe na Błoniach. T. S. L. podejmowało w Starym Teatrze dzieci na zabawie.

W kinoteatrach przed każdem przedstawieniem wygłaszane były przemówienia o 3 Maju.

W TEATRZE MIEJSKIM.

Wieczorem odbyło się w teatrze im. Julj. Słowackiego uroczyste przedstawienie „Kilińskiego".

Z chwilą wejścia do loży wojew. Darowskiego, orkiestra odegrała hymn państwowy.

Następnie podniosłe przemówienie o znaczeniu Konstytucji 3 Maja dla naszych czasów, wygłosił dyr. Wiśniowski. Przemówienie to publiczność przyjęła hucznemi oklaskami.

Obchód Święta państwowego w Krakowie był zorganizowany pod każdym względem wzorowo.

ZABAWA DLA DZIECI KU CZCI 3 MAJA.

We czwartek dn. 3-go b. m. urządziło VI Koło T. S. L. w salach Starego Teatru zabawę dla dziatwy. Rozbawione buzie dziecięce były oczywistym dowodem, że bal udał się w całej pełni.

Obfity i pomysłowy program wypełniły wyłącznie produkcje artystyczne dzieci, przeważnie tańce układu **prof. Stelli Bursównej**, z których mali „artyści" wywiązali się bez zarzutu. Tombola niesłychanie oryginalna — przyczyniła się znacznie do powodzenia zabawy. Rojnie, gwarno i barwnie było na sali, toteż po uroczystem powitaniu królewnej Wiosny i królewicza Maja, przy dźwiękach orkiestry seminarium naucz. i związku młodzieży rękodzielniczej, przy oświetleniu barwnych reflektorów, dzieci przystrojone w fantastyczne korony i stroiki z papieru rozeszły się późnym wieczorem do domu. **(m-m).**

Uroczyste otwarcie plant Dietlowskich.

W dniu wczorajszym, w rocznicę 50-lecia śmierci śp. dra Dietla, zasłużonego prezydenta m. Krakowa, zostały otwarte zniszczone w czasie wojny, a obecnie nowo założone Planty Dietlowskie. Na uroczystość otwarcia przybył prezydent miasta **dr Rolle,** z wiceprezydentem **Ostrowskim,** oraz licznym gronem radców miejskich. Przybyli także poseł **Marjan Dąbrowski**, prezes sądu okręgowego **dr Pelz**, **dr Rafał Landau,** prezes gminy izraelickiej, naczelnicy urzędów miejskich, przedstawiciele Centralnego Związku Ogrodników, oraz przedstawiciele prasy.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem inspektora ogrodnictwa miejskiego **Ganzego,** który oddając prezydjum miasta nowy odcinek plant, podziękował prezydentowi **Rollemu** za gorącą opiekę.

W odpowiedzi przemówił prezydent **Rolle,** który przedstawiwszy historję powstania plant w tym odcinku, podkreślił, że założone one zostały na starem wiślisku, na moczarach, bagnach i wybojach, a założone te ongiś przez śp. **dra Dietla** w roku bieżącym, na który przypada właśnie jubileusz 50-ciolecia śmierci tego zasłużonego prezydenta miasta, odbudowane na nowo i rozszerzone planty oddaje dla użytku publicznego.

Uroczystość zakończył przemówieniem prezydent gminy izraelickiej **dr Rafał Landau,** podnosząc wielkie znaczenie plant ze względów zdrowotnych i estetycznych, podziękował prezydjum miasta i zapewniał, że publiczność okoliczna oceniając znaczenie ogrodów weźmie je w swą opiekę.

1000 Amerykanek-Polek przybędzie do Krakowa.

W lipcu br. gościć będziemy **1.000 Amerykanek**, które przybędą do Krakowa.

Jak się informujemy, w związku z przyjazdem zawiązał się w Krakowie Komitet Obywatelski, który w dniu dzisiejszym odbędzie pierwsze posiedzenie w sali konferencyjnej magistratu.

—0—

Pamiętajcie o Towarzystwie Szkoły Ludowej!

Z dnia wczorajszego.

Cała rodzina już wczesnym rankiem zaczęła się mobilizować, ażeby wziąć udział we wczorajszem święcie narodowem. Dzieci, wypchawszy kieszenie bułkami z szynką, skracały sobie czas przed wyruszeniem do miasta, chodzeniem na jednej nóżce, ojciec robieniem papierosów na drogę, pani domu karminowaniem warg. Już miało paść hasło do wyruszenia w drogę, gdy weszła służąca Kasia do pokoju i nieco płaczliwym głosem zapytała:

— To ja nie pójdę na pochód?

Ogólna konsternacja. Najmłodszy chłopak z drugiej powszechnej, wystąpił na środek pokoju i uroczyście zawołał:

— Pan profesor powiedział, że każdy Polak powinien dzisiaj... powinien... jakżeto powiedział... aha! uczcić Ojczyznę.

— Ja ze wsi — mówiła Kasia. — Ja dopiero od kilku miesięcy w Krakowie. Ja nigdy nie widziałam pochodu, ani wojska, ani ułanów na koniach.

— Co zrobimy? — zapytuje pani domu.

— Kasia „wali" z nami — woła chłopak z drugiej powszechnej.

Kasia uśmiecha się do chłopaka, z którym zresztą nie żyje w zgodzie z powodu jego psot. Nie było rady. Cała rodzina razem z Kasią poszła na uroczyste obchody. Można czasami zjeść objad o dwie godziny później.

h. j—e.

—oSo—

Kronika.

NA GRÓB Ś. P. NACZ. RED. „NOWEJ REFORMY", M. KONOPIŃSKIEGO, złożyli: M. Wittemberski, notarjusz w Krakowie, 25 zł. Szymusikowa E. 2 zl., J. i W. Zarzeccy 500 zł., dr. Bujwid 20 zł., radca Fr. Macharski 50 zł.

—0—

(s) **UROCZYSTOSC ŚW. FLORJANA.** W dniu dzisiejszym przypada uroczystość św. Florjana, patrona od ognia. Z powodu tego święta wyruszyła z katedry Wawelskiej o godz. 9 rano procesja z głową św. Florjana do kościoła pod wezwaniem tego świętego przy placu Matejki. Procesję prowadził ks. kanonik Domasik w asystencji ks. biskupa Rosponda i członków Kapituły metropolitalnej. Sumę w kościele św. Florjana celebrował ks. Domasik w asystencji duchowieństwa. Po nabożeństwie ruszyła dookoła kościoła procesja, w której wzięły udział tłumy wiernych.

VII DOROCZNY ZJAZD OKRĘGOWY DELEGATÓW. W dniu 6 maja b. r. o godz. 10.30 w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Florjańskiej 53, I p., odbędzie się VII zwyczajny doroczny Zjazd delegatów okręgu Kraków Związku Strzeleckiego z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie prezesa okręgu; 2) wybór prezydjum zjazdu; 3) wybór komisji mandatowej; 4) przemówienie powitalne, oficjalne i organizacyj społecznych; 5) wybór komisji matki, wnioskowej, skarbowej, oświatowej i pracy kobiet; 6) sprawozdanie zarządu okręgu: prezesa, sekretarza, skarbnika; 7) sprawozdanie komendanta okręgu. Przerwa. 8) Udzielenie absolutorjum; 9) sprawozdanie komisji matki; 10) wybory zarządu okręgu na rok 1928/29; 11) sprawozdanie komisyj; 12) budżet na rok 1928/29, 13) wnioski na walny zjazd delegatów; 14) wolne wnioski i interpelacje; 15) zamknięcie zjazdu. Stosownie do par. 54 statutu, zjazd delegatów okręgu tworzą delegaci oddziałów, wybrani według par. 74 statutu Z. S. (po jednym), b) członkowie zarządu okręgu, c) zarządy obwodowe po jednym delegacie do zarządu, d) komendanci obwodów i oddziałów. Okręgowy Zjazd delegatów w pierwszym terminie jest prawomocny przy obecności połowy delegatów — w razie niedojścia do skutku pierwszego, w godzinę później po terminie pierwszego zjazdu, odbędzie się drugi z tymsamym porządkiem dziennym, bez względu na ilość obecnych. Delegaci muszą posiadać dla ważności głosów pisemne upoważnienie od oddziałów i nie mogą reprezentować więcej głosów, niż pięć łącznie z głosem własnym.

Z TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI. Na walnem zgromadzeniu, odbytem w dniu 26 kwietnia b. r., wybrany został następujący zarząd: dyr. Justyn Sokulski, prezes, kustosz Kazimierz Witkiewicz, wiceprezes, Helena Lipska sekretarka, dr. Jan Robel skarbnik, dr Halina Zdzitowiecka Jasieńska bibljotekarka. Ponadto do zarządu weszli pp.: dr. Józef Grycz, dr. Aleksander Birkenmajer, dr. Stefan Komornicki, dr. Kazimierz Hałaciński, dr. Robert Jahoda Żółtowski i dr. Kazimierz Piekarski.

NOWA INSTALACJA W TEATRZE SŁOWACKIEGO. W magistracie pod przewodnictwem prez. inż. Rollego, odbyło się posiedzenie sekcji I i VII wspólnie z sekcją II (skarbową) Rady m., na którem uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wnioski w sprawie nowej instalacji oświetlenia elektrycznego w teatrze miejskim im. Juljusza Słowackiego, oraz kupna gruntu od Zgromadzenia XX Augustjanów na rzecz gminy miasta Krakowa.

„TKLIWY KOLEGA". Na stację Pogotowia ratunkowego zgłosił się Józef Kerski, kelner (lat 32), który został pobity przez swego kolegę, J. Kębeja, laską po głowie. Kerski odniósł ranę tłuczoną na głowie.

UGODZONY NOŻEM NA PROMENADZIE. Jan Książek, lat 20 doniósł do policji, że na plantach u wylotu ul. Mikołajskiej, został w czasie promenady ugodzony nożem w prawą łopatkę przez nieznanego osobnika. Po założeniu opatrunku przez Pogotowie ratunkowe, Książek udał się do domu.

ZNIKNĘŁA PODUSZKA Z GANKU. Marji Siemienowej skradł jakiś opryszek poduszkę z ganku realności przy Alei Krasińskiego 6.

OKRADZIONY PRZY LIBACJI. Franciszkowi Sadce ze Staniątek skradziono w lokalu Lamensdorfa przy ul. Lubicz, gotówkę 160 zł., jaką miał w portfelu.

SKRADZIONO BIELIZNĘ ze strychu na szkodę Gerschona Grossturstra. Szkoda około półtora tysiąca złotych.

—0—

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO w Krakowie odegra w dniu 6 maja o godz. 3.30 wodewil w 4 aktach z tańcami i śpiewami C. Danielewskiego „Gołe Panny" (Karnawał w Warszawie), zaś o godz. 7.30 wieczorem krotochwilę w 4-ch aktach z tańcami i śpiewami p. Mazura „Ułani Księcia Józefa Poniatowskiego".

Z POL. TOW. CHEMICZNEGO. W sobotę dnia 5 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie naukowe Pol. Tow. Chemicznego w sali wykładowej Instytutu chemicznego (ul. K. Olszewskiego 2). Na porządku dziennym odczyt prof. K. Dziewońskiego p. t. „Najnowsze zdobycze syntezy w chemji cukrów".

STARANIEM KLUBU SPOŁECZNEGO I TOWARZYSTWA POLSKO-WĘGIERSKIEGO odbędzie się w lokalu Klubu Społecznego (Rynek gł. 32 II p.) w sobotę dnia 5 b. m. o godz. 8 wieczorem odczyt p. Jana Tomcsanyi'ego, radcy węg. ministerstwa spraw zagranicznych, p. t. „Prawne podstawy żądań Węgier". Odczyt wygłoszony będzie w języku polskim. Wstęp dla członków Klubu Społecznego, Towarzystwa polsko-węgierskiego i zaproszonych gości.

PROF. DR. LUDOMIR SAWICKI, znany nasz uczony, który ubiegłego roku spędził kilka miesięcy na badaniach w Małej Azji, wygłosi w Klubie Społecznym (Rynek gł. 32, II p.) odczyt p. t.: „Z miast dzisiejszej Turcji" (z obrazami świetlnemi) w piątek 4 b. m. o godz. 8 wieczorem. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

PORANEK ARTYSTYCZNY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. W niedzielę dnia 6 b. m. odbędzie się o godz. 11 przed południem w sali koncertowej Bolońskiego w Pałacu Spiskim, poranek artystyczny dla dzieci i młodzieży pod kierunkiem art. dram. G. Senowskiego. Program obejmuje tańce ze współudziałem młodziutkiej tancerki, Halusi Motyczyńskiej, koncert na cytrach pp. Senowskich, śpiew. p. Wandy Szczepańskiej i pantomina „Żabi król". Akompanjuje p. Adam K. Bilety w firmie Bolońskiego, Rynek 34, I., od 50 gr. do 2 zł.

Z kraju.

Drugi polski lot transatlantycki.

Jak nam donoszą z Warszawy, lotnictwo polskie przygotowuje się do nowego lotu transatlantyckiego.

Z ramienia departamentu lotnictwa M. S. Wojsk. wyjechali do Amsterdamu dwaj lotnicy polscy, por. Kalina i por. Szatas po nowy samolot typu Fokkera, specjalnie przystosowany do lotów dalekich. Samolot ten wkrótce już ma być sprowadzony do Warszawy. Projektowane jest podjęcie na nim lotu transatlantyckiego. Termin ani bliższe szczegóły lotu jeszcze nie są ustalone.

Otwarcie pierwszej polskiej wystawy filatelistycznej.

Z Warszawy donoszą: W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie **uroczystość otwarcia pierwszej polskiej wystawy filatelistycznej** przez wiceministra poczt i telegrafów inżyniera **Dobrowolskiego.** Na otwarciu obecny był szef protokołu dyplomatycznego hr. Stefan **Przeździecki,** wyżsi urzędnicy ministerstwa poczt i telegrafów i inni.

Wystawa zawiera **szereg zbiorów prywatnych,** m. in. Władysława Rahmanowa, **kompletny zbiór polskich znaczków pocztowych od r. 1812 — 1928**, Budkowicza i Wład. Kołtunowicza z Poznania, Stanisława Adamskiego i J. Węgierskiego ze Lwowa i innych.

Poza samemi znaczkami, wśród których z punktu widzenia historycznego najbardziej interesujące są **znaczki z czasów wojen i okupacji różnych krajów**, wystawa zawiera kwity pocztowe, listy lotnicze, błędno-druki i t. p.

Pogrzeb ofiar, poległych w dniu 1-go maja w Warszawie.

Z Warszawy donoszą: **W nocy z 2 na 3 maja** o godzinie 2 odbył się **pogrzeb ofiar strzelaniny pierwszomajowej.** Pochowano Icka Milsteina i Lejbę Gutfedera na cmentarzu żydowskim na Pradze, według ceremonjału przewidzianego przez rytuał wyznania mojżeszowego. W oddaniu ostatniej posługi **wzięła udział jedynie rodzina zabitych.**

—oSo—

STAN ZDROWIA MINISTRA ZALESKIEGO znacznie się poprawił. Minister wstał już z łóżka.

NOWY SEKRETARZ STANU M. S. Z., dr. Alfred Wysocki, objął dziś urzędowanie.

NOWA MAPA TOPOGRAFICZNA POLSKI. Wydział miernictwa ministerstwa robót publicznych przystąpił do opracowania wielkiej mapy topograficznej państwa polskiego. Mapa uwzględniać ma wytyczone ostatnio linie graniczne między Polską a państwami ościennemi, jak Rumunją, Czechosłowacją i Z. S. S. R. Mapa ma być wkrótce przedstawiona do zatwierdzenia prezydjum Rady ministrów.

ROZPRAWA APELACYJNA DOBIECKI CONTRA WOJNICZ. Dnia 24 b. m. będzie rozpatrywana przez sąd apelacyjny głośna sprawa b. komisarza policji śledczej, Dobieckiego, przeciwko Radosławowi Wojniczowi, autorowi sensacyjnych artykułów w „Głosie Prawdy" o nadużyciach w urzędzie śledczym. Jak wiadomo, redaktor Wojnicz skazany został przez sąd okręgowy na miesiąc więzienia, od którego to wyroku wniósł apelację.

BOLSZEWIZM POD PŁASZCZYKIEM TEOZOFJI. W związku z wykryciem przez policję organizacji komunistycznej, która występowała pod płaszczykiem towarzystwa teozoficznego dowiadujemy się, że cała podziemna robota koncentrowała się w mieszkaniu nauczycielki H. Bienkiewiczowej. Z ogólnej ilości aresztowanych zatrzymano w więzieniu Bienkiewiczową, córkę jej Irenę, studenta medycyny Zenona Tomaszewskiego oraz studenta państwowej szkoły zdobniczej, Hejmana. Znaleziono u nich całe stosy bibuły komunistycznej, którą obłożono aresztem. Komuniści ci pozostawali w kontakcie z grupą skrajnych socjalistów Bema. Śledztwo jest jeszcze w toku i zatacza coraz szersze kręgi.

GŁUPOTA, CZY WANDALIZM. W nocy z 2-go na 3 maja niewykryci sprawcy powywracali na cmentarzu żydowskim w Chrzanowie 34 nagrobków. Następnego dnia, kiedy deputacja ludności żydowskiej, składała życzenia z okazji święta państwowego na ręce reprezentanta rządu, starosta dr. Łęcki wyraził deputacji swoje ubolewanie z powodu niecnego postępku, po południu zaś osobiście wraz z kierownikiem sądu udał się na cmentarz, celem naocznego zbadania sprawy. Wdrożono energiczne dochodzenia za sprawcami niecnego wandalizmu.

DYWANY PERSKIE
Jak z WIEDNIA mogą Panie sprowadzać skompletowane
roboty dywanowe!
Wzory stylowe do wyboru za zaliczką! 295

„SMYRNAPERS"
Konces. Szkoła
i Wytwórnia dywanów
orjentalnych
GODZISZEWSKA
KRAKÓW, Pijarska 5

Rewelacyjny artykuł prof. Romera
o zagadce opadu pyłu wulkanicznego w Małopolsce.
Niezauważony przez nikogo wybuch wulkaniczny był źródłem pochodzenia pyłu.

Znakomity geograf, prof. Eug. Romer, zamieścił w „Słowie Polskiem" dłuższy redakcyjny artykuł o zagadce opadu pyłu w południowo-wschodniej Małopolsce.

Prof. Romer wśród innych argumentów, przemawiających przeciwko przyjęciu tezy o pochodzeniu pyłu z terenów archipelagu Sundajskiego uważa obfitość opadu pyłowego za najpotężniejszy przeciwko jego pochodzeniu z wielkich odległości. „We Lwowie — pisze prof. Romer — oznaczono ilość opadu na 13—20 ton na kilometr kwadratowy. O ile byśmy tylko tę ilość wzięli w rachubę, a przyjęli dla opadu źródło na wyspach Sundajskich, wtedy przy minimalnej powierzchni zasypania wynoszącej około 1/5 części kuli ziemskiej, ilość materjału wyrzuconego przez eksplozję wynosiłaby okrągło 2 tysiące kilometrów kubicznych, objętość przenoszącą pięciokrotną masę całych Tatr. Nie należy jednak zapominać, że przeciętna warstwa pyłu, pochodzącego z eksplozji wulkanu na oceanie Indyjskim musiałaby być conajmniej grubszą od warstwy pyłu, spadłego we Lwowie. — Taka katastrofa nie mogłaby się dokonać tak konspiracyjnie, by o niej żadna do nas nie doszła wiadomość.

Te wszystkie względy zadecydowały o poglądzie, w myśl którego **katastrofa musiała być wprawdzie znacznie mniejszą, lecz dokonała się w terenie możliwie nam najbliższym.** Jako taki nasuwały się więc przedewszystkiem **obszary morza Egejskiego, lub wulkany Armenji.**

Dalsze badania tego niesłychanie interesującego problemu, hipotezę powyższą coraz silniej wzmocniły. Dr Czyżewski, adjunkt Instytu Geograficznego naszego Uniwersytetu udał się też natychmiast, bo w piątek w nocy do Stanisławowa, a korzystając z niesłychanej gotowości personalu kolejowego, zebrał próbki pyłu nie tylko z wielu stacyj linji głównej od Lwowa do granicy rumuńskiej, ale też z pewnych punktów odległych, dostarczonych mu na stacjach krzyżowych. Próbki te, oddane do dyspozycji prof. Tokarskiego, przyczynią się niewątpliwie do pogłębienia naszej wiadomości o tej niezwykłej i w dziwnej tajemnicy przygotowanej katastrofie

Wkrótce po przybyciu dr Czyżewskiego do Stanisławowa — spadł w Stanisławowie deszcz. Zanim się to jednak stało, zdołał dr Czyżewski wykonać jeden pomiar ilości spadłego pyłu. Ten jeden pomiar jest jednak donioslym dokumentem. Oto okazało się, że w Stanisławowie padło daleko więcej opadu pyłowego, aniżeli we Lwowie. **Bliskość zjawiska i kierunek południowo-wschodni źródła opadu pyłowego została udowodniona.**

Wkrótce po wyprawie dra Czyżewskiego, bo wczesnym rankiem w sobotę, wyruszył dr Zierhoffer, docent geografji z pracownikami Instytutu na wycieczkę do Karpat w okolice Wygody. Wycieczka ta stwierdziła, że opad pyłowy nadawał całemu krajobrazowi osobliwą patynę dokładnie do krawędzi karpackiej. Z przekroczeniem jednak brzegu Karpackiego zabarwienie pyłowe krajobrazu gwałtownie słabło, a w niewielkiej już odległości zupełnie znikło.

Wycieczka karpacka Instytutu Geograficznego dostarczyła przeto dowodu i na to, że jeśli Karpaty stanowiły dla chmury pyłowej barjerę, transport jej musiał się dokonywać w niskich bardzo poziomach atmosfery, a także i na to, że miejsca katastrofy należy szukać na południe od Lwowa.

Wiemy przeto już nieco, gdzie szukać źródła tajemniczego zjawiska, ale alarmu z nikąd ani słychu! **Konspiracja, z jaką w środku cywilizowanego świata europejskiego dokonało się wielkie zjawisko przyrody: wulkaniczna eksplozja, jest w każdym razie pierwszorzędną sensacją wieku, którego godłem film i radio".**

—0—

Postępowanie karno-administracyjne w świetle nowego prawa.

Wśród przedłożonych obecnie Sejmowi do zatwierdzenia dekretów znajduje się donioslej treści rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu **karno-administracyjnem.** Ustawa ta doniosła jest z tego względu, iż **wymierzanie kar za pewne czyny przekazuje władzom administracyjnym.** Zakresu działania władzy sądowej postępowanie karno-administracyjne w niczem nie uszczupla, lecz uwalnia od balastu spraw drobnych. W drodze karno-administracyjnej ścigane być mają jedynie wykroczenia zagrożone maksymalną karą 3.000 zł. grzywny, lub aresztem do 3 miesięcy, jeśli przytem ustawa dane wykroczenie wyraźnie przekazuje orzecznictwu władz administracyjnych. Jeśli więc ktoś, naprzykład spełnia wykroczenie przewidziane w kodeksie karnym — zakłóca spokój publiczny na przedstawieniu w teatrze, za czyn ten odpowiadać będzie pod sądem karnym, jeśli jednak właściciel fabryki nie wypełni zarządzeń, inspekcji pracy za czyny nieposłuszeństwa tego ukarany zostanie orzeczeniem, wydanem w trybie karno-administracyjnym przez inspektora pracy. Uprawnionym do wymierzania kar w omawianem postępowaniu jest bądź starosta, bądź władza administracyjna ustanowiona w ustawie specjalnej jak w naszym przykładzie inspektor pracy itp. Postępowanie karno-administracyjne nie obejmuje czynów ściganych dyscyplinarnie ani też czynów występnych objętych ustawą karno-skarbową.

Gdy wykroczenie, ulegające ściganiu karno-administracyjnemu zostaje spełnione właściwą do wszczęcia postępowania jest ta władza, na której obszarze popełniono wykroczenie choćby nawet skutek nastąpił na innym obszarze. Jeżeli przestępstwo jest zagrożone konfiskatą przedmiotów np. władza ogłasza, „iż materjał wybuchowy znaleziony będzie skonfiskowany". wówczas dla zabezpieczenia konfiskaty, którą orzec może starosta, przy rozpatrywaniu sprawy władza administracyjna może przedmiot zająć. Jeżeli ten sam czyn wykazuje cechy przestępstwa ulegającego ściganiu zarówno przez władzę administracyjną jak i sąd np. osoba nielegalnie wykonywująca praktykę dentystyczną powoduje uszkodzenie ciała (zeszpecenie twarzy) pacjenta, wówczas za wykonywanie praktyki bez świadectwa karę wymierzy starosta, za uszkodzenie zaś ciała sąd, przyczem surowsza kara pozbawienia wolności pochłania łagodniejszą.

Co do samego sposobu wymierzania kar w interesującem nas postępowaniu zaznaczyć należy, iż nowa ustawa zna **trzy rodzaje procedury,** a mianowicie: postępowanie **karno-administracyjne, zwyczajne, nakazowe i przyśpieszone.**

W postępowaniu **zwyczajnem** mamy rozprawę przed władzą administracyjną. W wyniku rozprawy prowadzonej protokólarnie, władza administracyjna wydaje orzeczenie. — Gdy skutkiem wykroczenia dozna ktoś szkody, może w postępowaniu karno-administracyjnem żądać odszkodowania. W razie niezadowalniającego stronę orzeczenia władzy administracyjnej, poszkodowany może wystąpić następnie z powództwem na właściwą drogę sądową.

Z chwilą, gdy władza administracyjna orzeczenie swe wydała, osoba skazana może w ciągu dni 7 zażądać skierowania sprawy na drogę sądową. W postępowaniu następnie toczącem się przed sądem okręgowym uprzednie orzeczenie władzy administracyjnej zastępuje akt oskarżenia. W sądzie okręgowym odbywa się zwykle postępowanie dowodowe, poczem zapada wyrok, zamykający ostatecznie sprawę.

Drugi rodzaj procedury karno-administracyjnej, t. j. **postępowanie nakazowe,** odnosi się do tych drobnych wykroczeń, gdy władza uważa za stosowne wymierzyć karę aresztu maksimum na 3 dni, lub grzywny 50 złotych. Przeciw nakazowi można w ciągu dni 7 odwołać się, lecz nie do sądu, a do władzy, która nakaz wydała. Na skutek wniesienia sprzeciwu przez obwinionego zarządzone zostaje zwykłe postępowanie z rozprawą przed władzą, która nakaz wydała. Oprócz nakazów zwykłych mogą być wydawane doraźne nakazy karne w wypadkach takich naruszeń prawa, jak wyskakiwanie w biegu z tramwaju itp. W tych ostatnich wypadkach wykroczeń funkcjonarjusze państwowi lub komunalni mogą wymierzać karę do 10 zł. grzywny, w razie schwytania sprawcy na gorącym uczynku i jeśli winny oświadczy, że grzywnę uiści bezzwłocznie.

Postępowanie w formie trzeciej ujęte w ustawie jako **przyśpieszone** może być wprowadzone w wypadku nagminności pewnych wykroczeń. Wszystkie terminy są tu znacznie skrócone, gdyż chodzi o szybkość represji. — Wykonanie orzeczeń i nakazów karnych władz administracyjnych odbywa się w sposób przymusowy z chwilą uprawnomocnienia się tych aktów. Orzeczenie skazujące władzy administracyjnej przedawnia się upływem lat 5 i nie wolno wówczas czynić o nim nigdzie wzmianki, ani też brać go pod uwagę przy wymiarze kar.

Wchodząca w życie dnia 10 maja 1928 r. ustawa o postępowaniu karno-administracyjnem zapełniając lukę w obowiązującem ustawodawstwie stanowi poważny krok w dziele unifikacji naszego prawodawstwa administracyjnego.

K. K.

NIEUDAŁA WYPRAWA ZŁODZIEJSKA. Nocy ubiegłej sześciu włamywaczy dostało się do gmachu Ogniska oficerskiego we Lwowie, próbując rozbić wielką kasę wertheimowską. W chwili, gdy operowali oni koło kasy, obudził się w sąsiednim pokoju śpiący żołnierz. Spłoszeni, bandyci wyskoczyli przez okno na ulicę z I piętra. Stojący na ulicy posterunkowy, widząc uciekających i zaalarmowany krzykiem żołnierza, strzelił dwukrotnie, obydwa razy chybiając. Dwaj włamywacze zbiegli, trzeci natomiast, niejaki Prytula, wbiegł do kawiarni Szkockiej, szukając schronienia i ujrzawszy przy jednym ze stołów szklankę kawy czarnej, usiadł przy niej, udając gościa kawiarnianego. Ścigający go posterunkowy, wszedłszy do kawiarni, poznał go jednak i aresztował. Prytuła wydał nazwiska obu swoich wspólników: włamywaczy Lenara i Filipowskiego. Po krótkich poszukiwaniach policyjnych, obaj włamywacze zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu śledczem.

WYKRYCIE SPRAWCÓW MORDERSTWA W JAROSŁAWIU. W związku z rabunkiem, dokonanym w dniu 3 kwietnia b. r. na osobie Antoniego Mikuliszyna z Jarosławia, oraz morderstwa na osobie ś. p. Edwarda Barloga, dochodzenia policyjne, prowadzone przez powiatową komendę P. P., ustaliły, że sprawcami byli: Jan Superson z Jelkini i Jan Zagrobelny z Mołodycza. Zagrobelny został już aresztowany, podczas gdy Superson zbiegł i ukrywa się przed policją.

SAMOBÓJSTWO EM. PROFESORA GIMNAZJALNEGO POD KOŁAMI SAMOCHODU. Onegdaj po południu na ul. św. Zofji we Lwowie rzucił się w zamiarze samobójczym pod koła osobowego samochodu emerytowany profesor gimnazjalny, Adam Jerzy Rzepecki. Rzepecki, potrącony przez auto, upadł na bruk, poczem przez niego przeszły koła auta. Doznał on bardzo ciężkiego pokaleczenia głowy i załamania czaszki, toteż mimo natychmiastowej pomocy lekarza, zakończył życie. Jak stwierdzono w dochodzeniach policyjnych, ś. p. Rzepecki czynu swego dokonał w rozstroju nerwowym.

WYKRYCIE SZAJKI HANDLARZY „ŻYWYM TOWAREM". Policji stanisławowskiej udało się zlikwidować groźną szajkę handlarzy żywym towarem, którą tworzyli: Zelman Weksler, Mendel Rosenberg, Markus Diamand. Stwierdzono, że zawierali oni znajomość z młodemi i przystojnemi kobietami i nakłaniali je do porzucenia rodzin. Mając w Stanisławowie fikcyjny sklep towarów bławatnych, prowadzili tam agenturę zagranicznych domów rozpusty i ściągali naiwne ofiary ze wszystkich miast Małopolski. Tu też w czasie rewizji znaleziono tajne adresy prawie wszystkich miast świata, wielką korespondencję, mnóstwo fotografij kobiet. Nadto wyszło na jaw że ostatnio handlarze ci sprzedali z Polski pięć kobiet w mieście Satmar w Rumunji za cenę po 4 do 5 tysięcy franków szwajcarskich. Wymienieni robili na tem majątek, a będąc agenturą tajną światowych handlarzy, bez trudu oddawali „towar" w inne ręce. Po zbadaniu sprawy, wszystkich natychmiast aresztowano i oddano do sądu karnego w Stanisławowie.

Używajcie znaczków pocztowych z dopłatą „Na Oświatę".

Ze świata.

Z ŻYCIA MAŁOPOLSKICH GÓRNIKÓW W EKWADORZE. W kopalniach nafty w Ancon, w Ekwadorze, w Ameryce środkowej, pracuje dość pokaźna liczba naszych rodaków-górników, pochodzących z Małopolski. Rodaków tych odwiedza często z posługą duchowną ks. Jan Popowski, Salezjanin, zamieszkały w Guayaquil.

Ks. Jan Popowski, w uznaniu położnych zasług nad pracą religijno-społeczną około wychodźtwa polskiego, odznaczony został przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Złotym Krzyżem Zasługi.

PODBÓJ KANADY PRZEZ DOLARA STANÓW ZJEDN. Jak donoszą amerykańskie pisma, kapitał amerykański ulokował w zagranicznych inwestycjach czternaście i pół miljardów dolarów. W Europie umieszczono z tego 4,327.000 dolarów, a w Kanadzie prawie cztery miljardy, bo 3,922.000.000. Dla Europy nie ma w tem gróźb politycznych, lecz dla Kanady oznacza to podbój dolara.

RAJ DLA WIĘŹNIÓW W CHICAGO. Więzienie chicagowskie okazuje się obecnie za szczupłe i nie może pomieścić wszystkich więźniów. Władze rozpatrzyły projekt wybudowania nowego więzienia, które będzie kosztowało około 70 milj. zł. Nowe więzienie będzie mogło pomieścić 1.500 więźniów. Każdy z nich będzie miał własny obszerny pokój, w którym dysponować będzie zimną i gorącą wodą, oraz dzwonkiem elektrycznym dla zawezwania dozorców.

ŚLUB GŁOŚNEJ GWIAZDY FILMOWEJ. Głośna aktorka kinematograficzna, Bebe Daniels, wyszła zamąż za reżysera filmowego i przedsiębiorcę, Poddocka. Ślub odbył się bardzo wystawnie.

WESOŁY KANDYDAT PARLAMENTARNY. W czasie ostatniej walki wyborczej we Francji największym humorem odznaczył się — jak donosi prasa paryska — kandydat na deputowanego w Quartier Latin, wesołej dzielnicy paryskiej. Olbrzymie plakaty, rozlepione w okolicy Panteonu, głosiły wyborcom, jakie to wspaniałe plany urzeczywistni pan Duconnaud, z zawodu „fruitier-paysagiste", jeżeli otrzyma mandat do Izby deputowanych.. Przedewszystkiem p. Duconnaud połączyłby zapomocą kanału bulwary paryskie z morzem, ażeby turyści amerykańscy mogli z pokładu parowca dostawać się odrazu do kawiarń na bulwarach. Następnie przyrzekał p. Duconnaud swoim wyborcom, że co tydzień będzie urządzał polowania bezpłatne w ogrodzie zoologicznym. Dalej oświadczył rzeczony kandydat, że założy osobny zakład meteorologiczny dla fryzjerów, którzy dotychczas dają swoim gościom wskazówki o pogodzie tak sobie na wiatr. Wreszcie naostatek przyrzeka. Duconnaud, że postara się o ustawę, która codziennie na czas od godz. 8 wieczorem aż do świtu zniesie ubóstwo. W pierwszą niedzielę uzyskał Duconnaud, mimo tych obietnic, tylko 134 głosy, ale nie zrezygnował z kandydatury na drugą niedzielę, jednakże wystąpił z następującym kompromisem: Kto z kandydatów drogę od fontanny na placu św. Michała aż do fontanny Medicich w ogrodzie Luksemburskim przejdzie najszybciej, idąc tyłem, na tego korzyść inni kandydaci zrzekną się swoich kandydatur. Projekt ten przepadł, a razem z nim p. Duconnaud.

WSPANIAŁY ZBIÓR MOTYLI. Zbiory Muzeum zoologicznego w Berlinie zostaną wzbogacone niezwykłym, a może nawet jedynym, zbiorem motylów, nabytym od spadkobierców radcy sądowego, Püngelera, za 40.000 marek. Przewożenie tych zbiorów z Akwisgranu, gdzie się obecnie znajdują, będzie trwać dwa tygodnie. Zbiory umieszczone są w 385 skrzyniach ze szkła i są o tyle jedynemi, że zawierają wszystkie rodzaje odmiany i rasy palaearktycznych okolic (Europy i umiarkowanych stref Azji). Radca Püngeler był sam wybitnym uczonym, więc zbiory jego posiadają liczne „typy". Profanom, którzy nie wiedzą, co to są „typy", niechaj służy do wiadomości, że każdy opis nowego rodzaju opiera się na pewnym modelu, na „unicum", wedle którego musi się kierować cała nauka opisowa. Ameryka ofiarowała za ten zbiór 150.000 marek, ale spadkobiercy Püngelera odrzucili tę ofertę.

PROJEKTY LOTNICZE LINDBERGHA. Ze Sztokholmu donoszą: Otrzymano tu wiadomość telegraficzną o postanowieniu lotnika Karola Lindbergha podjęcia lotu latem r. b. przez Grenlandję i Islandję do Groydon. Lindbergh zamierza następnie odlecieć do Szwecji, a potem ponad kontynentem europejskim przez Azję do Japonji.

WYSTĘPY JÓZEFINY BAKER W BUDAPESZCIE BOJKOTOWANE. Z Budapesztu donoszą: Na występach Józefiny Baker daje się zauważyć coraz więcej pustych rzędów krzeseł. We środę wieczorem niechęć publiczności węgierskiej posunęła się do tego stopnia, że z parkietu i z galerji posypały się na scenę cuchnące bomby. Przedstawienie przerwano, a sprawcę, w osobie młodego studenta, który przyznał się do czynu, aresztowano. Po krótkiej przerwie Józefina Baker tańczyła dalej bez przeszkód z tymsamym humorem i temperamentem.

TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

„Kiliński", widowisko dramatyczne w 5-ciu aktach Michała Bałuckiego.

Dobrze się stało, że sztukę tę wydobyto z niezasłużonego pyłu zapomnienia i wystawiono z dużym pietyzmem w teatrze miejskim właśnie w rocznicę Konstytucji Majowej. Akcja bowiem rozgrywa się w Warszawie w pamiętnym roku insurekcji Kościuszkowskiej, a osią jej jest sprzysiężenie mieszczaństwa i wojska polskiego w Warszawie, mające na celu wypędzenie Moskali i obronę Konstytucji.

W budowie sztuki, prowadzeniu akcji i stopniowaniu efektów znać rękę wytrawnego znawcy sceny, jakim był Bałucki. Nic dziwnego więc, że publiczność z widocznem wzruszeniem śledziła przebieg rozgrywających się wypadków i słuchała gorących patrjotycznych słów, darząc wykonawców oklaskami niejednokrotnie przy podniesionej kurtynie. Zasługa to niemała reżyserji, która dała sztuce właściwą oprawę. Nie było przejaskrawienia tak częstego w widowiskach o podobnym typie, nie było fałszywego patosu, a sceny zbiorowe postawione były wprost wzorowo.

Centralną postać sztuki odtworzył z umiarem, w pewnych momentach z właściwą siłą p. Burnatowicz. P. Sosnowski w roli Igelstroema dał kapitalną sylwetę starego satrapy rosyjskiego, okrutnika, tchórza i rozpustnika w jednej osobie. P. Jaroszewska, jako Załężanka, faworyta ambasadora, miała akcenty wzruszającej szczerości. Cechmistrz rzeźników, Sierakowski, znalazł doskonałego odtwórcę w osobie p. Komornickiego. P. Niewiarowicz — pełen temperamentu porucznik gwardji, p. Szymborski — pijaczyna szewc Trąbka i p. Miarczyński — kupiec Tychel dali postacie pełne życia i dramatycznej prawdy. Nie można też zapomnieć o p. Kosteckiej — sympatycznym chłopcu szewskim, oraz jej przygodnym „milusińskim" partnerze.

Całość wykonania była niemal bez zarzutu, tak, że należy wyrazić życzenie, aby „Kiliński" wszedł do repertuaru, jako przedstawienie popołudniowe, przeznaczone dla szerszych warstw publiczności, a zwłaszcza dla młodzieży szkolnej.

Zastępca.

Zapiski literackie.

— **Awerczenko: „Egzekutor Buraczkow".** Jesteśmy świadkami zabawnego wyścigu dwóch humorytów rosyjskich nowego i starego regime'u — Zoszczenki i Awerczenki. Tomiki ich jeden po drugim, przeplatając się wzajemnie i znajdując, każdy dla swego autora, szeregi gorliwych zwolenników. „Egzekutor Buraczkow" Awerczenki jest jednym z najudatniejszych zbiorków opowiadań zmarłego przed niedawnym czasem pisarza.

— **„Antena Polska"** numer 6-ty ukazał się w sprzedaży. Jak zwykle, ogromnie interesujący zeszyt, bogato w treść, artystycznie ilustrowany, przynosi 40 artykułów, 53 ilustracje. Cena zaledwie 1.20 zł. w prenumeracie. Warto się zapoznać z pismem, godnie reprezentującem radjofonję, którego nader urozmaicona treść zaciekawia każdego, nawet nieradjowca, zupełnie usprawiedliwiając podtytuł „miesięcznik uniwersalny" Szerokie sfery czytającej publiczności z przyjemnością zapoznają się ze studjum W. Sieroszewskiego o „Kabarecie XVI wieku", z śliczną monografją W. Husarskiego o Van Gogh'u, oraz innymi artykułami, które w krótkiej notatce niepodobna wymienić. Uwagę radjoamatora przykuwa opis montażowy słynnego aparatu Teremina (Muzyka eteru), umożliwiający każdemu skonstruowanie aparatu muzycznego do [illegible] na falach eteru. Adres redakcji: Warszawa, Złota [illegible], okazowe na żądanie.

TEATRY-KINA KONCERTY

Dnia 4 maja

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, w piątek, po raz 4-ty „Simona" Jacques Deval'a.

—0—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Piątek: „Simona".
Sobota: „Simona".
Niedziela: Po południu „Donna Oretta" (ceny popołudniowe). wieczorem „Simona".

—0—

KONCERT „ECHA". W dniu 10 maja b. r. w sali Starego Teatru o godz. 8 wieczorem urządza Krakowskie Towarzystwo śpiewackie „Echo" koncert ze współudziałem 20-ki chóru akademickiego, orkiestry symfonicznej 20 p. p. Ziemi Krakowskiej i art. śpiewaka Stanisława Siwika. W programie koncertu utwory na chór męski, sola i orkiestrę symfoniczną, a to: „Chór djabłów" Kazimierza Garbusińskiego, „Serce Douglasa" Fryderyka Hegara, oraz wspaniałe dzieło Ryszarda Wagnera „Uczta Apostołów". Bilety na koncert, w cenie od 1 do 5 zł., są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

POCHWAŁA MOWY POLSKIEJ. Pod tym tytułem odbędzie się w niedzielę dnia 6 b. m. w Starym Teatrze wieczór żywego słowa Stanisławy Wysockiej, znakomitej recytatorki, i Jerzego Ronarda Bujańskiego, art. dram. teatru Reduty i znanego w Krakowie recytatora. W programie najcelniejsze utwory poezji polskiej. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

DANCING T. O. M. W najbliższą sobotę, 5-go maja b. r., odbędzie się w salach Starego Teatru zabawa taneczna T. O M. Początek o godz. 10 wieczorem. Stroje wieczorowe. Cena biletu 5 zł., akademicki 2 zł. Komitet, z p. prezydentową Rollową na czele, stara się zapewnić dancingowi miły i elegancki nastrój, który cechuje dancingi T. O. M. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje komitet w księgarni Krzyżanowskiego.

KABARET-DANCING „MOULIN-ROUGE", dawn. „City", ul. św. Gertrudy 28 (wejście od plant) tel. 323. Codz. przedstawienie. — W sobotę i niedzielę popol.: Viv Ecklock. — Wstęp wolny.

Co grają dziś w kinie?

Nowości: „Poeta żebrak". (Conrad Veidt).
Corso: „Przygoda w nocnym expresie" (Hary Peel).
Promień: „Wyrok bez sądu".
SZTUKA: „Siódme niebo".
Uciecha: „Święte kłamstwo", reżys. Holger Madsen.
Wanda: „Bitwa przy wyspach Falklandzkich".
Warszawa: „Nieustraszeni jeźdźcy".

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na piątek, dnia 4 maja 1928 r.

Kraków (566) Godz. 12: Transm. sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej, kom. lotn. meteor., oraz koncert płyt gramofonowych, godz. 15—15.20: Transm. kom. meteor., gospod. i samorząd., godz. 15.30—16.25: Transm. dwóch odczytów dla maturzystów szkół średnich. godz. 16.40—17.05: Odczyt p. t. „Poezja polska o św. Stanisławie Szczepanowskim" — wygł. prof. A. Balicki, godz. 17.20—17.45: Transm. odczytu z Wilna, godz. 17.45—18.55: Transm. z Warszawy godz. 19.05—19.15: Transm. komun. rolniczego, godz. 19.15—19.35: Rozmaitości, godz. 19.35—20: Odczyt p. t. „Przegląd geograficzno-gospodarczy" — wygł. dr W. Ormicki, asyst. U. J., godz. 20—20.15: Transm. hejnału z wieży Marjackiej, komunikat sportowy, godz. 20.15: Transm. z Filharmonji Warszawskiej.

Warszawa (1111) Godz. 12: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn. meteor. gospod. i samorząd., godz. 15.20—15.55: Odczyt p. t. „Wojna światowa" — wygł. prof. Wł. Dzwonkowski, godz. 15.55—16.20: Odczyt p. t. „Polska współczesna" — wygł. prof. A. Janowski, godz. 16.20—16.40: Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. H. Mościcki, godz. 16.40—17.05: Lekcja języka angielskiego p. Memmi Gardiner. godz. 17.05—17.20: Przerwa, godz. 17.20—17.45: Transm. odczytu z Wilna, godz. 17.45—18.55: Koncert w wykonaniu orkiestry teatru „Morskie Oko" pod dyr. Z. Górzyńskiego, godz. 18.55—19.05: Przerwa, godz. 19.05—19.15: Komunikat rolniczy, oraz transm. z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej, godz. 19.15—19.30: Rozmaitości. godz. 19.30—19.55: Odczyt z działu „Hygiena i Medycyna", godz. 19.55—20.15: Pogadanka muzyczna, godz. 20.15: Transm. koncertu symf. z Filharm. Warsz., w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim, godz. 22—22.05: Sygnał czasu, komunikat lotniczo meteorologiczny, godz. 22.05—22.20: Komunikat PAT, godz. 22.20—22.30: Komunikaty policyjny. sportowy oraz nadprogram.

Poznań (344.8) Godz. 13—14.15: Koncert kwintetu p. Carlo Castellani. W przerwie koncertowej notowania giełdy pien. i zboż. towar., godz. 14.15: Komun. PAT, godz. 17—17.20: Biuletyn Zjednoczenia młodzieży polskiej, godz. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Rezultaty naukowej organizacji w Polsce" — wygł. p. S. Punicki, g. 17.45—18.45: Arje i pieśni kompozytorów niemieckich. Wykonawcy: A. Hirschberger (sopran), M. Lipkowska (fortepian), A. Warchalewski, art. op. (baryton), prof. Fr. Łukasiewicz (akompanjament), godz. 18.45—19.15: Nadprogram wygł. p. J. Warnecki, art. Teatru Polsk., godz. 19.15—19.30: „Silva rerum" wygł. p. B. Buslakiewicz. godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „Sposoby uczenia najmłodszych dzieci pierwszych podstaw higjeny codziennego życia" — wygł. dr P. Gantkowski, prof. U. P., godz. 19.55—20.10: Komunikaty gospodarcze, godz. 20.15—22: Transm. koncertu symf. z Filharmonji Warszawskiej, godz. 22—22.50: Nadprogram wygł. p. J. Warnecki, arat. T. P., godz. 22.50—24: Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

Katowice (422) Godz. 16—16.20: Transm. pieśni majowych z wieży Marjackiej. godz. 16.20—16.40: Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl., godz. 16.40—17.05: Odczyt p. t. „Papieże w dziejach ludzkości" — wygł. ks. dr Rosiński. godz. 17.05—17.20: Komunikaty Wydziału Skarbowego Woj. Śl., gódz. 17.20—17.45: Wykład historji Polski, godz 17.45—18.55: Audycja literacka. „Godzina poezji polskiej" z udziałem p. M. Strońskiej i p. W. Nowakowskiego, dyr. art. Teatru Polskiego w Katowicach, godz 18.55—19.15: Komunikat Tow. Tatrzańskiego i sportowy godz. 19.15—19.30: Rozmaitości, godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t. „Noworoczne prądy teatralne w Europie a teatr w Polsce" cz. II — wygł. red. M. Orlicz, godz. 19.55—20.15: Pogadanka muzyczna. Transmisja z Warszawy, godz. 20.15—22: Transmisja koncertu symf. z Filharm. Warsz., godz. 22—22.30: Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. oraz komunikaty PAT. godz. 22.30: Skrzynka pocztowa w języku francuskim. [illegible] zagraniczną omówi dyr. programów radjostacji katowickiej prof. Stef. Tymieniecki.

Wilno (435) Godz. 15.30—16: Transm. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów, godz. 16—16.15: Chwilka litewska, godz. 16.15—16.30: Komunikat Tow. Obrony przeciwgazowej, godz. 16.30—16.55: Audycja dla dzieci: „Trzeci Maj w poezji polskiej" recytacje art. Reduty Haliny Hohendlingerówny, godz. 16.55—17.15: Autorecytacja poetycka Jerzego Wyszomirskiego, godz. 17.20—17.45: „Regjonalne badanie w Trokach" — odczyt z działu „Ziemia Wileńska" — wygł. prof Bron. Rydzewski, transm. na inne polskie stacje, godz. 17.45—18.55: Koncert popołudniowy, godz. 19—19.25: Gazetka radjowa, godz. 19.25—19.35: Sygnał czasu i rozmaitości, godz. 19.35—20: „Skrzynka pocztowa" — wygł. kier. programowy P. R. w Wilnie p. Witold Hulewicz, godz. 20.15—22: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharm. Warszawskiej, godz. 22.05: Komunikaty PAT.

na sobotę, dnia 5 maja.

Kraków. (566) Godz. 12: Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej, komunikat lotn.-met., oraz koncert płyt gramof., g. 15—15.20: Transm. komunikatów: meteor. i gospod.; g. 15.30—16: Transm. odczytu dla maturzystów szkół średnich g. 16—16.25: Transm. pieśni majowych z wieży Marjackiej; g. 16.40—17.05: Odczyt p. t. „Odrodzenie Polski w XVIII w.", wygł. dr. J. Feldmann doc. U. J.; g. 17.20—17.45: Transm. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; g. 17.45—18.55: Audycja dla najmłodszych: „Dziadzio Mikrofon" Leny Zelwerowiczówny, w wykonaniu artystów Teatru miejskiego; g. 19.05—19.15: Transm. komunikatu rolniczego; g. 19.15—19.35: Rozmaitości i komunikaty; g. 19.35—20: Transm. z Warszawy odczytu „Tadeusz Nalepiński", red. Z. Dębicki; g. 20—20.05: Transm. hejnału z wieży Marjackiej; g. 20.05—20.30: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia", wygł. dr. J. Reguła, wicesekr. U. J.; g. 20.30: Transmisja z Warszawy; g. 22.30—23.30: Transm. muzyki tanecznej.

Warszawa. (1111) G. 12—13: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-met., oraz muzyka z płyt gramofon.; g. 15—15.20: Komunikaty: meteor., gospodarczy oraz nadprogram; g. 15.20—15.30: Przerwa; g. 15.30—16: Odczyt p. t. „Sprawa polska podczas wojny światowej" — wygł. prof. Wł. Dzwonkowski; g. 16—16.25: Odczyt p. t. „Regjonalizm w nauczaniu języka ojczystego" — wygł. dr. St. Tync; g. 16.25—16.35: Nadprogram i komunikaty; g. 16.35—17: „Radjotechnika" — wygł. dr. Marjan Stępowski; g. 17—17.45: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie; g. 17.45—18.55: Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa; g. 18.55—19.05: Przerwa; g. 19.05—19.15: Komunikat rolniczy; g. 19.15—19.35: Rozmaitości; g. 19.35—20: Odczyt p. t.: „Tadeusz Nalepiński". wygł. red. Zdz. Dębicki; g. 20—20.30: Przerwa; g. 20.30: Operetka Karola Zellera p. t. „Ptasznik z Tyrolu". Wykonawcy: Zofja Dobrowolska-Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasiel i inni. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim; g. 22—22.05: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteor.; g. 22.05—22.20: Komunikaty P. A. T.; g. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram; g. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza". Orkiestra pod dyr. St. Petersburskiego i Wacława Roszkowskiego.

Poznań. (344.8) „Gimnastyka poranna" — przeprowadzi p. Waxmann; g. 13—14.15: Muzyka gramofonowa z płyt z magaz. K. Kłosowskiego, Poznań, ul. 27 Grudnia 6. W przerwie notowania giełdy pienięż. i zbożowo-towarowej; g. 14.15: Komunikaty PAT'a; g. 17—17.20: Gawęda harcerska; g. 17.20—17.45: Odczyt p. t. „Stare miasto Złotej Pragi", wygł. dr. J. Kilarski; g. 17.45—18.45: Słuchowisko dla dzieci; g. 18.45—19.15: Nadprogram wygł. p. Janusz Warnecki art. Teatru Polskiego; g. 19.15—19.35: 60 ta lekcja języka franc. (kurs elem.) wykł. p. Omer Neveux; g. 19.35—20: Odczyt (Transmisja z Warszawy); g. 20—20.20: Komunikaty gospodarcze; g. 20.30—22: Audycja wesoła. Udział biorą: „Tambouriza" — orkiestra gimnazjum im. Paderewskiego, Poraj-Porecka (sopran), Kajetan Kopczyński (baryton), Antoni Kaczorowski (komik operetkowy), Marjan Sauer (akomp.); g. 22—22.20: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i PAT'a; g. 22.20—24: Muzyka taneczna z „Carlton", g. 24—2: 7 my koncert firmy „Philips".

Katowice. (422) G. 16—16.20: Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej; g. 16.20—16.40: Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl.; g. 16.40—17.05: Odczyt p. t.: „Odrodzenie Polski XVIII w." — wygł. dr. J. Feldman, doc. U. J.; g. 17.05—17.20: Komunikaty Wojewódzkiej Komisji Turystycznej; g. 17.20—17.45: Wykład historji Polski; g. 17.45—18.55: Audycja dla dzieci. Zradjofonizowana bajka p. t. „Historja córki drwala" M. Markowskiej; g. 18.55—19.15: Skrzynka poztowa radjostacji katowickiej dla dzieci; 19.15—19.35: Rozmaitości; g. 19.35—20: Odczyt z cyklu „Skarbowość państwowa" — wygł. dr. Michał Bielak, naczelnik wydz. Skarb. Woj. Śl.; g. 20—20.30: Przerwa; g. 20.30—22: Transmisja z Warszawy: „Ptasznik z Tyrolu" operetka Zellera; g. 22—22.30: Sygnał czasu. komunikat lotn.met., oraz komunikaty PAT'a; g. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Wilno. (435) G. 16—16.15: Chwilka litewska; g. 16.15—16.30: Komunikat Tow. Rolniczego; g. 16.30—16.55: Odczyt z działu „Ziemia Wileńska" — wygł. prof. U. S. B. dr. Mieczysław Limanowski; g. 17—17.45: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy; g. 17.50—18.15: „Kącik dla pań" wygłosi Ela Bunclerowa; g. 18.15—19: Audycja literacka: „Grażyna", zradjofonizowany poemat Adama Mickiewicza" w wykonaniu artystów Reduty; g. 19—19.25: Gazetka radjowa; g. 19.25—19.30: Sygnał czasu i rozmaitości; g. 19.35—20: Transmisja odczytu z Warszawy; g. 20.30—22: Transmisja koncertu z Warszawy; g. 22.05: Komunikaty PAT'a; g. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

—0—

LITERACKA NIEDZIELNA AUDYCJA w dniu 6-go maja (w godzinach od 18.20—19.10) obejmie ballady, opowieści i bajki w wykonaniu Stanisławy Wysockiej i Jerzego Ronarda Bujańskiego. Znakomita artystka, w Krakowie od dłuższego czasu nie słyszana, przypomni się radjosłuchaczom przez radjo.

SŁUCHOWISKA DLA MŁODZIEŻY I DZIECI. „Dziadzio-Mikrofon" — taki tytuł nosi słuchowisko dla najmłodszych, napisane przez utalentowaną artystkę teatru miejskiego p. Lenę Zelwerowiczówne. Słuchowisko to, transmitowane w dniu 5 maja b. r. do Warszaw yi Katowic, poprowadzi młodocianych radjoamatorów po całej Europie poprzez różne stacje radjowe, udzielając słuchaczom wesołej lekcji geografji i przedstawiając im doniosłość tego cudownego wynalzku radja na tle pomysłowo dobranych audycyj.

TRANSMISJA PIEŚNI MAJOWYCH Z WIEŻY MARJACKIEJ. Jak starodawny zwyczaj każe, w miesiącu maju z wieży kościoła N. P. Marji w Krakowie rozbrzmiewają w godzinach porannych i popołudniowych starodawne pieśni religijne, wykonywane na trąbkach przez strażników. Radjostacja krakowska pieśni te, związane z tradycją Krakowa i posiadające swoisty urok, gdy rozbrzmiewają ponad miastem, transmituje do Warszawy oraz Katowic tak, że dźwięk ich szeroko rozchodzi się nietylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

ODCZYT O NAJDZIWNIEJSZYM TEATRZE W ŚWIECIE. — W dniu 11 maja br. w piątek, o godz. 17.20 na wszystkie stacje polskie będzie transmitowany odczyt prof. Dr. Michała Siedleckiego, p. t.: „Teatr jawajski — najdziwniejszy z teatrów". — Prof. Siedlecki, jedna z chlub Uniwersytetu krakowskiego, znakomity zoolog, łączy ścisłą wiedzę z wszechstronnem rozumieniem zagadnień życiowych, z poetyckiem odczuwaniem piękna przyrody. — Z pobytu swego na Jawie wyniósł szereg doświadczeń i wspomnień, któremi podzieli się z radjosłuchaczami. — Odczyty prof. Siedleckiego mistrzowską swoją formą i barwnością treści stawiają uczonego w rzędzie najciekawszych prelegentów radjowych.

Kultura i sztuka.

ODCZYT WYBITNEGO HISTORYKA FRANCUSKIEGO W POZNANIU. Poznań przyjmować będzie temi dniami znakomitego gościa. Przybywa tam wybitny historyk, prof. Emil Bourgeois, członek Instytutu francuskiego, profesor historji nowożytnej i współczesnej w Sorbonie.

W piątek dnia 4 maja o godz. 6 wieczorem wygłosi prof. Bourgeois odczyt w Collegium Minus, wziąwszy sobie za temat „Politykę królów i politykę ludów".

WYNIK KONKURSU MUZYCZNEGO POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO. W wyniku konkursu muzycznego, ogłoszonego przez komisję sztuki przy polskim komitecie olimpijskim w związku z tegorocznemi zawodami w Amsterdamie, jury, złożone z pp.: dyr. Piotra Maszyńskiego, dyr. Emila Młynarskiego i dyr. Karola Szymanowskiego, przyznało nagrodę w wysokości 500 zł. p. Kazimierzowi Kresowiakowi za marsz na orkiestrę wojskową p. t. „Orzeł Biały".

Z nadesłanych utworów wokalnych zasłużył na wyróżnienie utwór na chór męski a capella p. t. „Wiatr halny" p. Stanisława Rączki, nauczyciela gimnazjum w Zawierciu, aczkolwiek kompozycja ta nie odpowiada warunkom konkursu. Utwór p. Kresowiaka zostanie wysłany na konkurs muzyczny do Amsterdamu.

NOWELE PRUSA PO CHORWACKU. Wydawnictwo „Zabavna Biblioteka" wydało w roku bieżącym dwa tomiki poświęcone, przekładom z literatury polskiej. W styczniu ukazało się „Przedwiośnie" Żeromskiego, przyjęte jednomyślnie z ogromnym entuzjazmem tak przez publiczność, jak i przez krytykę. Obecnie wyszedł przekład najcelniejszych nowel Prusa w przekładzie prof. Juljusza Beneszica, lektora języka polskiego na uniwersytecie w Zagrzebiu. P. Beneszic dał się poznać przed laty w Krakowie, gdzie studjował w tutejszym uniwersytecie.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES PEDAGOGICZNY W BUKARESZCIE. W dniu 18 lipca b. r. ma się rozpocząć 10-dniowy Międzynarodowy Kongres nauczycieli szkół średnich w Bukareszcie. Tematem obrad mają być sprawy, omawiające od nauczania w szkole średniej, dalej w związku z tem organizację szkoły średniej, uzgodnienie podstawy nauczania, wspólnej dla wszystkich krajów, wreszcie sprawę pogodzenia wzrastającego materjału naukowego z ograniczonym czasem nauczania w szkole średniej. W powyższych sprawach przeprowadzono swego czasu ankietę, która miała być podstawą do obrad zeszłorocznego międzynarodowego kongresu w Bukareszcie, odłożonego ze względu na żałobę po królu Ferdynandzie I. do lipca bieżącego roku. Niezależnie od zasadniczych tematów zagadnieniem będzie ankieta, opracowane przez profesorów francuskich co do uposażenia profesorów szkół średnich w różnych krajach.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES KINEMATOGRAFJI NAUKOWEJ I OŚWIATOWEJ W HADZE. We wtorek 1 maja otwarty został w Hadze Międzynarodowy Kongres kinematografji naukowej i oświatowej. W kongresie biorą udział ze strony polskiej: prof. Pieńkowski z ramienia ministerstwa W. R. i O. P., oraz prof. Witwicki z ramienia Uniwersytetu warszawskiego.

Dział gospodarczy

Statystyka przemysłowa w kraju i na terenie międzynarodowym.

Rola statystyki w badaniach życia gospodarczego wzrasta w ostatnich latach. Studja statystyczno-naukowe stają się podstawą wielkich badań konjunktur i cen, zarówno na terenie poszczególnych krajów, jak na terenie międzynarodowym i umożliwiają prowadzenie racjonalnej gospodarki, opartej o przewidywanie i naukową prognozę.

W latach powojennych Liga Narodów, która w wielu innych okazjach służyła jako wspólna platforma, na której dążono do uzgodnienia i ujednostajnienia na terenie międzynarodowym metod pracy, również i w tym kierunku wystąpiła z inicjatywą. Za inicjatywą Ligi Narodów zawarte zostało porozumienie w celu unifikacji międzynarodowej statystyki przemysłowej i unifikacji nomenklatury celnej. Podczas kiedy statystykę rolniczą koncentruje międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie, a poszczególne statystyki są koncentrowane w instytucjach prywatnych lub wielkich firm, to **statystyka przemysłowa jest skoncentrowana w specjalnej komisji przy Lidze Narodów,** zależnej od międzynarodowej Izby handlowej — komisji, której podlegać będzie szereg podkomisyj w poszczególnych krajach.

Jak dotychczas statystyki przemysłowe w poszczególnych krajach są stosunkowo słabo rozwinięte. Jedynie Stany Zjednoczone i Kanada posiadają szczegółowe statystyki, obejmujące najróżnorodniejsze artykuły. W krajach tych administracja przeprowadza rok rocznie, lub co dwa lata dokładny spis produkcji przemysłowej, ustalając w ten sposób dla każdego roku i dla każdego działu produkcji przemysłowej, ilość i wartość wyprodukowanych artykułów. W innych krajach prowadzona jest statystyka budowy domów, zazwyczaj jednak nie obejmuje ona całego kraju i ogranicza się tylko do pewnych miejscowości lub miast najbardziej znanych. Nadto istnieją statystyki dotyczące produkcji piwa, alkoholu i wszystkich tych artykułów, których produkcja jest opodatkowana lub stanowi przedmiot monopolów państwowych.

W pewnych krajach istnieją statystyki produkcji energji elektrycznej, wytwarzanej przez siłę wodną, lub energję cieplną. Produkcja surowców i znacznej części półproduktów jest również ujęta liczbowo, **natomiast prawie całkowicie brak dokładnej statystyki produktów wykończonych**. Nawet w tych nielicznych krajach — gdzie istnieją dla pewnych kategoryj artykułów statystyki, wychodzą one z tak rozbieżnych założeń, prowadzone są przez tak różne organy, zaliczane do różnych kategoryj i poddane różnorodnej nomenklaturze, tak, że **wydaje się niemal niemożliwą koordynacja statystyk narodowych dla stworzenia statystyki o charakterze międzynarodowym.**

Dalsze trudności, które na terenie tej koordynacji występują, jest konieczność istnienia obok statystyki produkcji, statystyki rozdziału dóbr. Celem istnienia takiej statystyki jest ujawnianie istniejących zapasów towarów oraz zmian, jakie ujawniają się w konsumcji poszczególnych produktów. Istnieje ścisły związek pomiędzy produkcją i wymianą. Statystyki przemysłowe winny służyć do zorjentowania sprzedawcy, co do perspektyw na przyszłość. Z tego powodu koniecznem jest, by cyfry produkcji mogły być porównane z cyframi wymiany międzynarodowej, co w konsekwencji wymaga stworzenia jednolitej nomenklatury celnej, co właśnie jest poddane badaniu ekspertów Ligi Narodów. Utworzona właśnie **komisja międzynarodowa dla statystyki przemysłowej ma przeto za zadanie prowadzić badania odnośnie do każdego produktu w kierunku unifikacji międzynarodowej statystyki,** zarówno z punktu widzenia definicji dokładnych elementów, branych jako podstawę statystyki, a więc ustalania jednakowych perjodów, dat publikacyj, jednakowych miar i wag.

Wobec wielkich trudności tego zadania, przystępować będzie można do unifikacji jedynie stopniowo, zaczynając od najprostszych i najważniejszych produktów, dla których istnieje już statystyka międzynarodowa lub narodowa. Wypracowana została już lista tych przemysłów, dla których obecnie możliwem byłoby przeprowadzenie unifikacji metod statystycznych..

Polska żywo interesuje się sprawą unifikacji statystyki oraz nomenklatury celnej. **Projekt mianowicie nomenklatury celnej, opracowany przez podkomitet ekspertów Ligi Narodów wzięła Polska jako podstawę dla opracowania swojej projektowanej taryfy celnej.** Polski komitet narodowy przy międzynarodowej Izbie Handlowej ustalił, że projekt ten najlepiej odpowiada potrzebom statystycznym, jednakże pod warunkiem, ażeby był przyjęty przez wszystkie administracje celne. Natomiast zastosowanie tego projektu w praktyce w całej rozciągłości natrafia na pewne trudności, ze względu na klasyfikacje pewnych drobniejszych pozycyj, które w poszczególnych wypadkach muszą być różne, by odpowiadać wymaganiom polityki celnej poszczególnych państw i odzwierciadlać jego potrzeby ekonomiczne.

Statystyka przemysłowa w Polsce zorganizowana jest przez rozporządzenie Rady ministrów z 17 czerwca ub. r. W rozporządzeniu tem obowiązkowi poddania się statystyce podlegają przedsiębiorstwa przemysłowe, zatrudniające ponad 5 robotników. Zobowiązane są one rok rocznie dostarczać Centralnemu Urzędowi Statystycznemu dane, zebrane na podstawie kwestjonarjuszy ułożonych przez ten Instytut, a które dotyczą produkcji, zużycia surowców itd. Poza tą statystyką oficjalną istnieją w Polsce, również inne źródła statystyki publikowane przez zawodowe organizacje przemysłowców.

Tak więc, jak widzimy, Polska zdaje sobie sprawę z konieczności współpracy międzynarodowej w dziedzinie badań statystycznych, współpracy, od której w wielkiej mierze zależy unifikacja badań gospodarczych, a przez to międzynarodowe badania konjunktur i zapobieganie kryzysom.

—o§o—

Kronika ekonomiczna.

PLANY INTENZYFIKACJI ROLNICTWA. Ministerstwo rolnictwa przystępuje wkrótce do opracowania wielkiego planu meljoracyjnego gruntów rolnych.

Najwybitniejsi fachowcy w dziedzinie agronomji ustalić mają sposób przeprowadzenia tego planu, któryby zwiększył wydajność produckji rolniczej w Polsce.

SPADEK BEZROBOCIA. Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 14 do 21 kwietnia r. b. wykazuje 159.369 bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P. W stosunku do poprzedniego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 3133 osoby.

Znaczniejsze zmniejszenie bezrobocia nastąpiło w okręgach P. U. P. P. Piotrków o 96 osób, Częstochowa o 150, Lublin o 149, Kraków o 398, Biała o 110, Białystok o 149, G. Śląsk o 1.425, Bydgoszcz o 94. Poznań o 286. Znaczniejszy wzrost bezrobocia nastąpił w okręgu P. U. P. P. Łódź o 99 osób.

LOSOWANIE KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH EMIGRANTÓW AMERYKAŃSKICH. W ostanich dniach pojawiła się w kilku pismach stołecznych wiadomość o losowaniu w P. K. O. dnia 1 maja br. premji dla właścicieli książeczek oszczędnościowych.

Wiadomość ta jest nieprawdziwą o tyle, iż w

podanym dniu odbędzie się wprawdzie w P. K. O losowanie, ale nie premii lecz książeczek oszczędnościowych, pochodzących z przeliczenia (w myśl ustawy z dn. 15 marca 1927 r.) dawnych markowych wkładów oszczędnościowych emigrantów amerykańskich, które swego czasu zostały wpłacone w dolarach do Konsulatów R. P. względnie do P. K. K. P. następnie uległy dewaluacji.

Właściciele tych wkładów otrzymają obecnie książeczki oszczędnościowe opiewające na złote w pewnej wartości wpłaconych swego czasu kwot. Książeczki te zostaną umorzone w ciągu lat 15 drogą półrocznych losowań.

Pierwsze ich losowanie odbędzie się właśnie w dniu 1 maja br.

ZBOŻE ZAGRANICZNE PRZYBYWA DO POLSKI. Zaczęły nadchodzić do Warszawy pierwsze transporty zboża zakupionego przez rząd zagranicą celem powstrzymania dalszego wzrostu cen zboża w kraju. Zboże zagraniczne będzie przedewszystkiem skierowane do wielkich ośrodków przemysłowych, mianowicie na Górny Śląsk i Zagłębia Dąbrowskiego, do Krakowa, Lwowa i Poznania.

Część importowanego zboża otrzyma również Warszawa.

POKAZ WYSTAW SKLEPOWYCH. W czasie od 14 października do 18 listopada 1928 odbędzie się w Lipsku pokaz wystaw sklepowych, urządzony przez Muzeum przemysłu artystycznego łącznie z Związkiem dekoratorów wystaw niemieckich i Szkołą dekoracyjną Reimanna. Zgłoszenia wystawców nadsyłać należy do 15 maja b. r. Prospekt do przejrzenia w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie.

Dział sportowy.

Mistrzostwa Ligi P. Z. P. N.

Kraków, 4 maja.

Wczorajsze zawody ligowe przyniosły nowe niespodzianki, jak przegrana Wisły w spotkaniu z Legją oraz zwycięstwa drużyn lwowskich, które zaczynają obecnie poprawiać swą marną dotychczas sytuację w tabeli ligowej, przedstawiającej się obecnie nast.:

Nazwa klubu	Ilość gier	Punktów	Stos. bramek
I. F. C.	7	13	25:7
Polonja	6	11	21:5
Wisła	6	10	20:5
Legja	5	8	16:5
Cracovia	5	7	13:8
Ruch	7	7	8:13
Warta	4	5	9:7
Warszawianka	5	5	9:7
Pogoń	5	4	10:15
Czarni	5	4	8:7
Turyści	6	3	7:13
Ł. K. S.	6	3	7:17
Śląsk	7	3	7:22
Hasmonea	4	2	4:12
T. K. S.	5	1	10:21

LEGJA — WISŁA 1:0 (1:0).

Warszawa, 3 maja. Zawody przez cały niemal czas toczyły się **pod znakiem przewagi Wisły,** której atak słabo w tym dniu dysponowany nie umiał się zdobyć na skuteczny strzał pod bramką. Do pola karnego podchodzili ustawicznie napastnicy Wisły, dzięki wcale ładnym kombinacjom, jednak zawodzili do tego stopnia, iż mimo przewagi kompletnej z ich strony padło cztery zaledwie strzały na bramkę Legji, t. j. Reymana I i Czulaka. Bramkę zwycięską dla Legji zdobył **Nawrot** w 17 min. z podania Ciszewskiego. Na 11 min. przed końcem zniesiono z boiska kontuzjowanego Adamka. Na wyróżnienie zasługują z Wisły bramkarz **Ketz, Skrynkowicz** w obronie i **Reyman I.,** z Legji zaś **Nawrot, Ciszewski, Strycharz i Ziemian.** Sędziował niezwykle słabo p. **Brzeziński** z Poznania. Widzów ponad 5.000.

CZARNI — RUCH 1:0 (0:0).

Lwów, 3 maja. Mimo przegranej Ruch był znacznie lepszym zespołem, jak jego przeciwnik, zawdzięczający szczęściu i ambicji dzisiejsze zwycięstwo. Bardzo dobrze jednak grała pomoc i obrona Czarnych, podczas gdy atak zawiódł. Jedyną bramkę zdobył **Nastula.** Sędziował p. Hanke.

HASMONEA — ŁKS. 3:1 (1:0).

Lwów, 3 maja. Łodzianie poprawili się nieco, ale nie w tym stosunku, co jego przeciwnik. Najlepsi gracze Hasmonei, to **obrońcy i Grünberg,** grający z początku na środku pomocy a potem napadu. Bramki dla Lwowian zdobyli **Redler** (z rzutu wolnego z odległości około 60 mtr. od bramki), **Steuermann i Mahler,** dla Łodzian zaś **Hofmann.** Na wyróżnienie zasługują z ŁKS-u **Stohlenwerk, Cyl i Gałecki.**

IFC. — TKS. 5:3 (3:0).

Katowice, 3 maja. Gra nieciekawa, mimo żywego tempa. Przyczyną był silny wiatr, który uniemożliwiał jakiekolwiek piękniejsze kombinacje. Rezultat też nie odzwierciedla przebiegu gry. Dopiero w 40 min. udaje się Katowiczanom zdobyć pierwszą bramkę przez **Geislera, ten sam gracz** zdobywa w w 2 minuty później **drugiego goala** a wreszcie ustala wynik do pauzy **Kozok II,** strzelając trzecią bramkę.

Po przerwie **inicjatywę przejmuje TKS.,** dla którego bramkę strzela **Stogowski,** rewanżuje się **Kozok II,** poczem **Gumowski** zdobywa dla TKS-u drugiego goala. Następuje teraz fatalne zderzenie między Gumowskim a Geislerem, w wyniku którego **Geisler łamie nogę.** Obydwie drużyny grają teraz zdeprymowane. TKS. strzela jeszcze trzecią bramkę przez **Stogowskiego,** na co odpowiada IFS. rewanżem przez **Joszkego.** Widzów około 4.000.

REPREZENTACJA CYWILNA — REPREZENTACJA WOJSKOWA 4:1 (4:0).

Wczorajsze zawody na boisku Cracovii o puhar T. S. L. między reprezentatywnemi drużynami cywilną a wojskową zgromadziły niezbyt wiele publiczności. Złożyła się na to przedewszystkiem ta okoliczność, iż skład obu zespołów był osłabiony dla braku najlepszych graczy tak „Cracovii" jak i „Wisły", która wyjechała do Warszawy.

Wojskowi wystąpili w nast. składzie: Koźmin Niemiec, Szwabentan, Pacowski, Nowak, Smarzyński, Pisarczyk, Cichoń, Ptak, Pasek i Żelazny; w drużynie cywilnej grali: Szumiec, Bil, Martyna, Kwieciński, Nagraba, Purisch, Malczyk, Kępiński, Smoczek, Duźniak i Krempl.

Do pauzy cywilni, grając z silnym wiatrem, mają znaczną przewagę, która zaznacza się też cyfrowo, dzięki solowym błędom obrońcy Szwabentana, strzelającego aż dwie „samobójcze" bramki. Dalsze zaś dwie są dziełem bardzo dobrze usposobionego w tym dniu środkowego pomocnika cywilnych Nagraby (Garbarnia).

Po przerwie gra wyrównana z lekka przewagą wojskowych, dla których zdobywa ładnym strzałem jedyną bramkę Cichoń. Na wyróżnienie zasługują z drużyny wojskowej Smażyński, Żelazny i Cichoń, a z drużyny cywilnej, obok wspomnianego już Nagraby, Bil w obronie, Purisch i Kwieciński w pomocy. Gra naogół żywa i interesująca. Sędzia p. Pajączkowski.

DALSZE WYNIKI ZAWODÓW PIŁKARSKICH W KRAJU I ZAGRANICĄ.

Kraków. Olsza—Korona 4:2 (2:1). Zawody o mistrzostwo kl. A. Zasłużone zwycięstwo wracającej do dawnej formy Olszy, która swój skład uzupełniła kilkoma dobrze prezentującymi się graczami. Słabym tylko punktem jest prawoskrzydłowy, nie dostrajający się do całości. Bramki dla zwycięzców strzelili Kleczka (2) oraz Buś i Ludwikowski po jednej.

Sparta—Patria 2:0.

Brzeszcze. R. K. S. Brzeszcze— K. S. Fablok (Chrzanów) **0:3** Zasłużone zwycięstwo gości, którzy mieli cały czas przewagę.

Tarnów. Wisła I B.—Metal 4:2 (1:2). Zasłużone zwycięstwo rezerwowej drużyny Wisły, dla której bramki strzelili **Reyman II** (2), oraz **Stefaniak i Chorąży** po jednej. Wisła pozostawiła tu b. dobre wrażenie.

Cieplice. Teplitzer F. C—Sabaria 4:1 (0:1).

Praga. Slavia—Admira 5:3 (1:2). Zasłużone zwycięstwo Slavii, dla której bramki strzelili Puc i Kratochwil po dwie oraz Soltys jedną.

Sparta—Hungaria 2:2 (1:0).

Gniezno. Legja (Poznań)—**Stella** (Gniezno **2:2 (0:1).** Techniczna przewaga Legji. W Stelli najlepsi **Zgórecki i Nowicki.** Mistrzostwo kl. A. Przedmecz: Stella II— Gimn. Kl. Sport. Gniezno 4:0. Gra nudna i chaotyczna.

Pogoń (Mogilno)—**Prąd** (Gniezno) **4:2** (1:2). Mistrzostwo kl. B. Prąd górował stylem i precyzją.

Warszawa. Reprezentacja klubów polskich—Reprezentacja klubów żydowskich 5:0 (2:0).

—o§o—

Kronika sportowa.

S. K. S. Sparta—CRACOVIA I B. rozegrają w niedzielę 6 bm. o godz. 4.15 popoł. zawody o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego z sokolim klubem sportowym „Spartą" z Krakowa.

PODGÓRZE—MAKKABI rozegrają zawody o mistrzostwo klasy A w niedzielę 6 bm. o godz. 11 przedpoł. na boisku Makkabi w Krakowie.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE WOJSK. KLUBU SPORTOWEGO W KRAKOWIE odbędzie się w sobotę dn. 5 bm. o godz. 7 wieczorem w sali oficerów rezerwy w koszarach im. T. Kościuszki przy ul. Rajskiej.

Potęga tupetu.

(m-m). Zaprawdę — jakże niewielu ludzi go posiada! Lecz ci, którzy obdarzeni są tą boską mocą pewności siebie, otwierającej wszystkie bramy, to prawdziwi wybrańcy losu. Przymiot to wrodzony, który można silną wolą spotęgować, lecz wyhodować go w sobie sztucznie — to rzecz nieosiągalna, niemożliwa.

Człowiek, który ma tupet i pewność siebie, ma lub może mieć wszystko. Dla takiego szczęśliwca niema niepowodzeń ani trudności. Ludzie jak zahypnotyzowani szanują go i podporządkowują mu się, choć sami nie wiedzą dlaczego: nikt nie wątpi w jego zdolności, a nawet zasługi, często iluzoryczne; wszędzie rej wodzi, o wszystkiem decyduje. Piękne kobiety wobec niego zapominają, że w słowniku istnieje określenie „cnota niewieścia", kredyt ma wszędzie otwarty i dostęp do każdego intratnego zawodu czy przedsiębiorstwa. A jeżeli ktoś, nieobdarzony przez naturę pewnością siebie, pragnie naśladować „tupetowca" i postępuje nawet najściślej wedle jego przykładu, powiedzą o nim, że jest bezczelnym głupcem.

Są ludzie, którzy wymyślają rozmaite recepty i teorje, służące do uzyskania tej magicznej właściwości. Ale to się na nic nie zda i pomaga, jak umarłemu kadzidło lub łysemu eliksir na loki. Czyż książki i broszury, traktujące o możności zdobycia władzy lub majątku, wydały kiedykolwiek pozytywne rezultaty? Trudno w to uwierzyć, aby nerwowiec o słabej woli i braku inicjatywy zajął pod wpływem takiej lektury naczelne stanowisko, chociażby posiadał wszelkie dane potemu. Nie pomogą na to ani liczne dyplomy, ani wiedza i inteligencja. Trzeba tylko mieć tupet, aby umieć chcieć — oto wszystko.

Brutalność i pewność siebie w wystąpieniu ułatwiają życie i torują z powodzeniem drogę wbrew wszelkiej logice. Ale to nie może być robione, to musi być wrodzone. Dla objaśnienia i zakończenia autentyczna dykteryjka o pewnym sławnym dzisiaj prowodyrze, który już jako akademik umiał zwyciężać pewnością siebie. Pan ten jechał koleją i był bardzo senny i zmęczony po całonocnym koncercie akademickim. Pociąg był przepełniony, więc nie namyślając się długo, zajął nasz bohater wolny przedział dla pań i zasnął. Nagle budzi go ze snu pukanie do drzwi. Przebudzony zrywa się i widząc jakiegoś podróżnego, wrzeszczy tubalnym głosem: „Panie, czyś pan ślepy? Przecież tam wisi tabliczka, że to jest przedział dla pań!". Przestraszony podróżny wyjąkał nieśmiałe „przepraszam najmocniej!" i natychmiast się cofnął. Oto, co znaczy tupet.

Różne wiadomości.

WPŁYW GŁUCHOTY BEETHOVENA NA JEGO TWÓRCZOŚĆ. Powszechnie wiadomo, jak strasznie cierpiał genjalny muzyk z racji swojego kalectwa, niepozwalającego mu ani dyrygować orkiestrą, wykonywującą jego utwory, ani nawet być chociażby ich słuchaczem. Okazuje się wszakże z wywodów, przedstawionych francuskiej Akademji Umiejętności przez profesora Maragea, że ten rodzaj głuchoty, uszkodzenie t. zw. „ucha wewnętrznego", czyli „labirynt", wywarło wpływ raczej dodatni na twórczość Beethovena, jako iż ludzie w ten właśnie sposób chorujący, słyszą różne dźwięki z wewnątrz, że się tak wyrazić, pochodzące. Potwierdzienie hypotezy, postawionej przez znakomitego oto-laryngologa, znaleźć można w słowach samego Beethovena, który w swoich wspomnieniach pisze: „Gdy przychodzi mi jakiś pomysł do głowy, wówczas słyszę jasno instrumenty, grające jakgdyby w mojej duszy". Profesor Marage zwraca w swoim referacie uwagę na jeszcze jedną, wysoce znamienną okoliczność: słynni kompozytorowie tworzyli swoje najwybitniejsze dzieła zazwyczaj przed 30-tym rokiem życia, podczas gdy Beethovena genjusz rozwinął się w późniejszym wieku, kiedy głuchota dawała mu się już dotkliwie we znaki. IXtą zaś Symfonję napisał po zupełnej utracie słuchu. Prof. Marage nie wysnuwa z tych spostrzeżeń zbyt daleko idących wniosków, twierdząc jedynie, że tragedja tego kalectwa miała swoją dobrą stronę, odgrodziła bowiem Beethovena od wszelkich wpływów zewnętrznych i pozwoliła mu lepiej wsłuchać się w dźwięki płynące z głębi własnej duszy.

Odpowiedzialny redaktor:
ARTUR POPIEL
Wydawca:
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.

WALNE Zgromadzenia Banku Lokacyjnego, Spółdzielni z odp. udziałami, odbędą się dnia 22 maja 1928 i dnia 7 czerwca 1928 w biurze adwokata dra Al. Blanksteina, Dietla 60. Porządek dzienny: Rozwiązanie Spółdzielni. Dyrekcja. 379

WSZYSTKICH, którzyby wiedzieli o miejscu zamieszkania Stefana Kryżałki, lat 32, syna Jana i Marji ostatnio zamieszkałego w 1927 r. we wsi Wchuwce, gm. Martynów Nowy, powiatu Rohatyńskiego, uprasza się o podanie informacji do Konsystorza Ewangelicko - Reformowanego w Wilnie, ul. Zawalna 11. 383

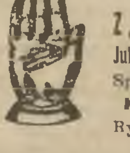
Reklama dźwignią handlu!

MECHANICZNA
PIEKARNIA i CUKIERNIA
pierwszorzędna i nowocześnie urządzona, znajdująca się w najlepszej i najruchliwszej części śródmieścia Poznania, istniejąca od przeszło 30 lat, specjalnie luksusowe wyroby, z obszerną, detaliczną sprzedażą, zaraz
DO WYNAJĘCIA
Urządzenie nowoczesne do przejęcia na własność. Dla dzielnego fachowca rzadka okazja do zdobycia wspaniałej egzystencji. — Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłosić do Biura ogłoszeń „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego L. 11, pod Nr 18.108. 382

KRYNICA
ZAKOPANE TRUSKAWIEC
JAREMCZE
Na sezon 1928 r. poleca
Zakład Pensyjny dla Funkcjonarjuszy
WE LWOWIE
własne pensjonaty, urządzone z największym komfortem, z uwzględnieniem nowoczesnych wymogów hygjeny.
KRYNICA
Otwarcie nowego pensjonatu „L W I G R Ó D" nastąpi w ciągu lata b. r.
W pensjonacie lekarz, fryzjer, czytelnia, salony, fortepjan, telefon, radjo i kino. Centralne ogrzewanie. Największy komfort nowoczesny.
Pokoi 180 na osób 240.
ZAKOPANE
Trzy pensjonaty pierwszorzędne, otwarte przez cały rok, położone obok siebie: „W A R S Z A W I A N K A" (centralne ogrzewanie), „M A Z O W S Z E" i „K O N S T A N T Y N Ó W K A".
Położenie znakomite, własny park.
Pokoi 78 na osób 106.
TRUSKAWIEC
Renomowane pensjonaty świeże odnowione: „G R A Ż Y N A" i „Ś W I T E Z I A N K A" (obok siebie).
Urządzenie pierwszorzędne. W pobliżu „Naftusi", łazienek i klubu. Otwarcie sezonu w połowie kwietnia.
Pokoi 53 na osób 75.
JAREMCZE
Pensjonat: „L W I G R Ó D" (dawniej „Dwór" i „Tecin", odnowione).
Otwarcie sezonu w połowie maja.
Pokoi 42 na osób 60.
—0—
W pierwszym i trzecim sezonie we wszystkich pensjonatach ceny niższe.
Zamówienia adresować należy do zarządów poszczególnych pensjonatów. 281

Przewodnik handlowo-informacyjny po Krakowie
Najkorzystniejsze źródła zakupów

Herbata
A. HAWEŁKA
Kraków, Rynek gł. 34. „Pałac Spiski"
HERBATA
RANGALLA CEYLON TEA
w jednym gatunku, najlepszym! W paczkach 1/8 1/16 kg. — Dla odsprzedawców rabat!

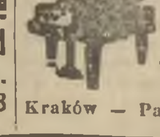


Herbata z „Rączką"
Juljusz Grosse
Sp. z o. o.
Kraków
Rynek gł. 34

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. Tel. 311 i 4054
Magazyn przyborów biurowych.
Reklama dźwignią handlu!
Artykuły techniczne
WĘŻE gumowe, spiralne parciane oraz wszelkie art. techniczne
S. SZAJER
Kraków, Wiślna L. 8.
Tel. 4154.

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie
„FENIKS"
ul. św. Gertrudy 8. tel. 273
Srebro
SREBRO — PLATERY
ARTYKUŁY kościelne
SUKIENNICE 1.
Magazyn fabryczny
M. JARRA
Aparaty i przyb. fotogr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz.
Szewska 2. Tel. 1428

Fortepiany
FORTEPIANY
FISHARMONJE
PIANINA
H. SMOLARSKA
KRAKÓW, UL. SZEWSKA 9



FORTEPIANY
PIANINA
WŁ. BOLOŃSK.
Kraków — Pałac Spiski

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Drukarnia „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.